



DZIAŁO SIĘ
Dzień Babci i Dziadka
 STR. **14-15**

SPORT
Juniorzy MTS walczą o awans
 STR. **20**

W TYM NUMERZE:
ROLNIK POMORSKI

portalpomorza.pl

KURIER Kwidzyński

rydwan przewozy autobusowe
SERWIS
 PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI
 TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11
 E-MAIL: biuro@rydwan.malbork.pl
 www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 4/1229 • 28.01.2015 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

AKTUALNOŚCI

Stypendystki Marszałka

Magdalena Bródka i Julia Duzinkiewicz otrzymały stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego za wysokie wyniki w nauce

STR. **6**

WIEŚCI Z GMIN

Grzelak jednak zostaje

Kierownik Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gardei wycofał złożone wypowiedzenie i nie odejdzie z pracy

STR. **8**

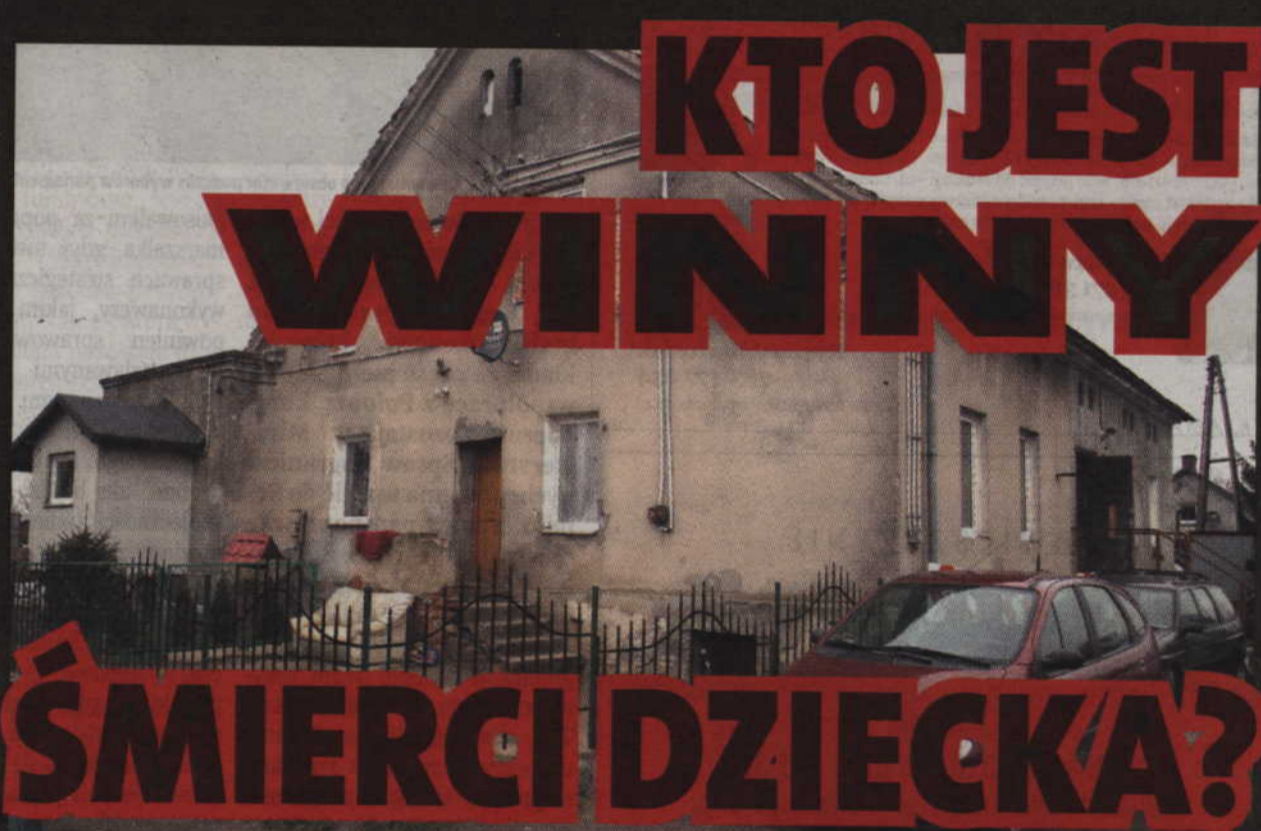
BYLIŚMY PRZY TYM

Harfa ma 20 lat

- Kiedyś mówiłam o nich „moje dzieci”, teraz już muszę powiedzieć „młodzi ludzie”, bo trochę wyrosli – powiedziała o swoich chórzystach Anna Głogowska-Firlej

STR. **10-11**

Tragedia zdarzyła się w piwnicy



28-latką z Bądek jest podejrzana o zabicie swojego nowonarodzonego dziecka. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć noworodka nastąpiła w wyniku licznych obrażeń głowy. W trakcie przesłuchań kobieta przyznała, że uderzała noworodka pięścią w główkę, a także uderzała nim o ścianę. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi jej od 12 do 25 lat więzienia lub dożywocie.

STR. **4**

AKTUALNOŚCI

Podtruli się czadem

Pięć osób trafiło do szpitali w wyniku zatrucia tlenkiem węgla. Podtrutą 24-letnią mieszkankę Kwidzyna przewieziono do Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, natomiast czteroosobowa rodzina ze Stańkowa (gm. Prabuty) trafiła do kwidzyńskiego szpitala. W tym drugim przypadku od poważniejszej tragedii uratował rodzinę... pies. Jeden z domowników chciał bowiem wyprowadzić na zewnątrz dziwnie zachowującego się czworonoga i po chwili stracił przytomność. Nietypowa sytuacja zaalarmowała całą rodzinę.

STR. **3 i 7**

AKTUALNOŚCI

Pensja niższa o tysiąc zł



Decyzją prabuckich radnych burmistrz Marek Szulc będzie zarabiał 10 850 zł brutto. To o 1250 zł mniej niż piastujący to stanowisko wcześniej Bogdan Pawłowski. Podczas sesji nie obyło się bez ostrej wymiany zdań pomiędzy radnymi, bowiem nie wszystkim podobało się takie wynagrodzenie. Ostatecznie, za pensją w tej wysokości głosowało 9 radnych, a 6 wstrzymało się od głosu.

- Podkreślałem, że burmistrz powinien zarabiać proporcjonalnie do wielkości samorządu. Zakładałem, że moje wynagrodzenie zostanie obniżone i nawet zaproponowałem aby było ono niższe od mojego poprzednika o tysiąc złotych – mówi burmistrz miasta i gminy Prabuty.

STR. **5**

KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu udzielono 1 ślubu. W tym czasie zarejestrowano również 11 dzieci: 6 chłopców i 5 dziewcząt.

POŻEGNANIE

Odeszli od nas

Urszula Kępska
Aleksandra Bylicka
Kazimierz Bocianowski
Dariusz Makul
Józef Trędowicz
Stanisław Adach
Natalia Zduniak
Krystyna Żygadło
Regina Snopek
Jan Maj
Edward Pałacha
Jacek Kobylarz



DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Mirosław Wiśniewski
505 171 388
m.wisniewski@wpomorskie.pl



Ryszard Bartosiak
783 477 054
r.bartosiak@wpomorskie.pl

REKLAMA

sygn. akt KM 467/13

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Magdalena Soboń na podstawie art.953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

23 lutego 2015 r. o godz. 13.30

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul.PI.Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

Działka gruntowa niezabudowana nr 54/35 o powierzchni 1 226 m kw. położona w miejscowości Rodowo Małe, posiadająca urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie o nr KW GD1100044503/1.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 37.011,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 24.674,00 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do w dniu poprzedzającym licytację. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Komornik
Magdalena Soboń

ROZMOWA „KURIERA”

Pieniądże dla senatu, preferencje dla samorządów

O poprawkach Senatu związanych z przekazywaniem środków na współpracę z Polonią, a także o wykorzystywaniu środków unijnych przez samorządy rozmawiamy z senatorem Leszkiem Czarnobajem.



Senator Leszek Czarnobaj jako obserwator podczas wyborów parlamentarnych w Ukrainie.

-Nie było zgodności w senackiej komisji budżetowej, nawet wśród senatorów z PO, w sprawie poprawki do budżetu na 2015 r., która zakłada, że część pieniędzy na współpracę z Polonią, które obecnie pozostają w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, powinna wrócić do Senatu. Poparł pan poprawkę marszałka Bogdana Borusewicz. Komisja miała jednak inne zdanie...

-Ok. 20 milionów osób poza granicami naszego kraju przyznaje się do polskich korzeni. To olbrzymia liczba. Chcemy utrzymywać związki z Polakami za granicą. Od 1989 roku senat zajmował się nie tylko opieką w sensie duchowym, ale udzielał także materialnego wsparcia. Były to różne granty między innymi na organizowanie nauki języka polskiego, wypoczynku dzieci czy budowanie domów polskich.

-Nie musimy szukać dałeko, gdyż partnerskie dla Kwidzyna ukraińskie miasto Bar także korzystało z tej pomocy...

-Budowa Domu Polskiego w Barze także była finansowana ze środków, które miał do dyspozycji senat. Na początku tej kadencji powstała jednak inicjatywa, w wyniku której pieniądze trafiły w całości do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Podczas pracy nad budżetem pan marszałek Bogdan Borusewicz zgłosił poprawkę, aby pieniądze wróciły do senatu. Wbrew woli władz klubu

glosowałem za poprawką pana marszałka, gdyż uważam, że w sprawach strategicznych organ wykonawczy, jakim jest MSZ, powinien sprawować nadzór nad wydawanymi pieniędzmi. To między innymi budowanie domów polskich czy nauka języka polskiego. Są jednak sprawy drobne, ale bardzo ważne dla społeczności polonijnej, które powinny zostać w gestii senatu. To zakup jakiegoś wyposażenia czy fortepianu dla dzieci do nauki muzyki. Trudno jest wówczas występować do MZS z takim projektem, gdyż znajdzie się on na końcu listy zadań priorytetowych. Spotykając się z Polakami mieszkającymi za granicą, w tym także na Ukrainie, usłyszeliśmy narzekania, że na wsparcie małych projektów trzeba bardzo długo czekać. Twierdzą, że brakuje obecnie serca, które senat wkładał we współpracę z Polakami za granicą. Uważam, że należy podzielić te pieniądze. Część z nich powinna być w dyspozycji senatu, aby można było udzielać mniejszej pomocy np. na organizowanie przez polonijne środowiska okolicznościowych spotkań czy imprez kulturalnych. Niestety większość zdecydowała inaczej. Wniosek został odrzucony. Istotne jest jednak to, że podczas posiedzenia Klubu Platformy Obywatelskiej w Senacie, ustaliliśmy, że wracamy do dyskusji na temat roli senatu w tym zakresie i co za tym idzie podziału pieniędzy.

-Samorządy przygotowują się obecnie do wykorzy-

stania środków unijnych. Problemem były wskaźniki zadłużenia, które nie pozwalały wykorzystać w pełni możliwości skosumowania unijnych pieniędzy. W jakim zakresie działania państwa wychodzą naprzeciw ich oczekiwaniom?

-Przypomnę, że już na początku ubiegłego roku przyjęta została ustawa dotycząca dopuszczalnej wielkości zadłużenia. Byłem sprawozdawcą tej ustawy. Jeżeli samorząd uzyskuje wsparcie w wysokości co najmniej 60 proc. ze środków unijnych, to wkład własny w wysokości 40 proc. nie jest wliczany do wskaźnika zadłużenia. Limit zadłużenia wzięło na siebie państwo. Zdecydowana większość samorządów ma możliwości zaciągnięcia i spłacania kredytów, w połączeniu ze środkami unijnymi. Dzięki tej zmianie będzie mogła realizować różne inwestycje, bez obawy przekroczenia wskaźnika zadłużenia. Trzeba pamiętać, że Polska była objęta procedurą nadmiernego deficytu. Dotyczy to deficytu państwa i samorządów. Obowiązkiem było zejście poniżej 3 proc. Obecnie Ministerstwo Finansów najpierw bierze pod uwagę deficyt wykreowany przez samorządy, a dopiero później kreuje swój deficyt. Istnieje więc preferencja dotycząca zadłużania się samorządów. To bardzo ważne, gdyż to ostatnie tak duże środki unijne, które trafią do Polski i muszą one zostać bardzo dobrze wykorzystane.

Rozmawiał:
Jacek Kluczkowski

Cztery osoby zatruty się czadem

Uratował ich pies

GMINA PRABUTY.

Cztery osoby, w tym dwoje dzieci trafiły do szpitala z objawami zatrucia tlenkiem węgla. Do zdarzenia doszło w budynku wielorodzinnym w Stańkowie (gmina Prabuty). Przyczyną tego był najprawdopodobniej wadliwie działający piec centralnego ogrzewania.

-Zgłoszenie w sprawie podejrzenia zatrucia tlenkiem węgla kilku osób wpłynęło do stowiska kierowania w piątek - 23 stycznia, o godz. 3.23. Strażacy, którzy przybyli na miejsce udzielili kwalifikowanej, pierwszej pomocy osobie poszkodowanej. Podczas akcji ewakuowano dwie osoby także z drugiego mieszkania. Zgłoszenie o tym, że mogło dojść do zatrucia tlenkiem węgla,

wpłynęło od jednego z mieszkańców. Jedna z poszkodowanych osób stwierdziła, że zaniepokoiło ją dziwne zachowanie psa. Chciał go wyprowadzić na zewnątrz. Otworzył drzwi i po chwili stracił przytomność. Zaalarmowało to pozostałych domowników i wówczas zawiadomiono służby ratownicze. Dokonano pomiarów stężenia tlenku węgla i okazało się, że jego zawartość w pomieszczeniach jest wysoka, ale najwyższe stężenie było w piwnicy budynku. Podczas akcji wygaszono palenisko pieca. Wydany został także zakaz użytkowania komina i podłączonych do niego urządzeń grzewczych do czasu wydania pozytywnej opinii kominiarskiej - mówi st. kpt. Jan Chodukiewicz, zastępca komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Rodzina trafiła do szpitala

Czterosobowa rodzina, w tym dwoje dzieci w wieku 3 i 5 lat, trafiła do kwidzińskiego szpitala. Po badaniach lekarskich dorośli zo-

stali zwolnieni do domu, a dzieci pozostały na obserwacji.

-Prawdopodobną przyczyną zatrucia rodziny było cofnięcie się dymu przez podajnik węgla. Na szczęście nikomu nic się nie stało - dodaje Anna Filar, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Różnego rodzaju urządzenia grzewcze, czy to na tradycyjny węgiel, gazowe, olejowe lub elektryczne stwarzają niebezpieczeństwo i niewłaściwie eksploatowane zagrażają naszemu zdrowiu lub życiu. Dlatego apelujemy o ostrożność.

W akcji ratowniczej w Stańkowie uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach. Zastępca komendanta PSP w Kwidzynie zwraca uwagę, że to nie pierwsze tego typu zdarzenie, które mogło zakończyć się tragicznie, dlatego warto zadbać o odpowiednie zabezpieczenie.

Warto kupić czujkę

- Tlenek węgla jest gazem sil-



W akcji ratowniczej w Stańkowie uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach. Fot. Mirosław Wiśniewski

nie trującym, bezbarwnym i bezwonym. Nie można go wyczuć, dlatego warto zaopatrzyć się w czujkę, która jest podstawową wersją detektora, przeznaczonego do monitorowania pomieszczeń zagrożonych emisją tlenku

węgla. Takie urządzenie można kupić w wielu sklepach i nie jest ono drogie, a skutki zatrucia czadem mogą być tragiczne - podkreśla J. Chodukiewicz.

(jk, fox)

Warto wiedzieć

- zapewnij prawidłową wentylację pomieszczenia,
- nigdy nie zasłaniaj kratki wentylacyjnych,
- stosuj mikrowentylację okien i drzwi,
- z pomocą fachowców dokonuj okresowych przeglądów komina, urządzeń grzewczych i instalacji wentylacyjnej,
- zainstaluj czujki tlenku węgla w tej części domu, w której śpisz twoja rodzina - to skuteczne urządzenia, które uratowały już niejedno życie.
- w przypadku zagrożenia należy wezwać służby ratownicze, dzwoniąc pod numery alarmowe 997, 998, 999 lub 112.

Kampania informacyjna Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Nie taki diabeł straszny, jak go malują...

W dużym pokoju duży stół. Na stole laptop, dokumenty, sterta wydruków. Przy stole siedzi studentka Marysia, przegląda papiery, szuka czegoś, ale rezygnuje. Wraca do pisania, ale widać, że nie jest zadowolona. Znowu szuka wśród leżących dokumentów. Przez pokój przechodzi Dziadek.

M: Diabeł ogonem nakrył.

D: A czego szukasz?

M: Gazetę tu miałam...

D: Nogę od stołka lakieruję i podłożyłem, żeby podłogi nie zachlapać. Zaraz ci przyniosę.

M: Sama przyniosę.

Wybiega. Dziadek patrzy zdumiony na laptop. Wraca Marysia z gazetą.

M: Zaraz ci oddam, tylko coś sprawdzę.

D: A co ty piszesz w ogóle?

M: Referat na zajęcia. O Funduszach Europejskich.

D: Wszędzie tylko finanse, pieniądze, dotacje... Jakby było tyle pieniędzy, to byśmy po złotych chodnikach stąpali. A na razie chodzimy głównie po dziurawych.

M: No i wtaśnie, także dzięki tym dziurom dostajemy dotacje. Jeśli PKB na jednego mieszkańca w regionie jest mniejsze niż w Unii Europejskiej, wówczas taki region może liczyć na wsparcie z dotacji. Jeśli więc wszystkie regiony kraju mają niskie PKB, wówczas cały kraj może liczyć na wsparcie finansowe i tak jest w przypadku Polski.

D: To znaczy, że powinienem się cieszyć, że mamy za mało. A ja zawsze tym się martwiłem.

M: Posłuchaj, do 2020 r. dostaniemy ponad 82 mld euro!

D: Będzie tego, ho, ho! Prawie 1 euro dziennie dla każdego Polaka.



M: Nie można tak liczyć! To jakby powiedzieć, że na każdego człowieka na ziemi przypada 5 milimetrów równika. To nie są pieniądze na prywatne wydatki obywateli Unii. Zostaną za nie uruchomione programy: Infrastruktura i Środowisko, Regionalne Programy Operacyjne dla województw, Polska Cyfrowa, Polska Wschodnia, Wiedza Edukacja Rozwój i inne.

D: Wszystko pięknie, ale to tylko hasła.

M: Hasła? Czyli uważasz, że niepotrzebne są nowe drogi, koleje, mosty, szerokopasmowy internet, nowoczesny miejski transport, który nie truje środowiska, inwestycje w energetykę? A może pieniądze na badania naukowe będą kulą u nogi?

D: Masz mnie za matłoka? Przecież ja to rozumiem, tylko się zastanawiam, czy nie podchodzisz do tego zbyt entuzjastycznie. Powiedz konkretnie, kto ma szansę na te pieniądze.

M: Przedsiębiorstwa...

D: Państwowo!

M: Prywatne też. Po prostu trzeba mieć dobry pomysł.

D: A kto będzie wiedział, czy jest dobry, czy zły?

M: Przede wszystkim trzeba wejść na stronę funduszeuropejskie.gov.pl

Tam przeczytasz o konkretnych programach i jak krok po kroku dojść do celu.

Marysia bierze kartkę i czyta.

Możesz skorzystać z usług Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich, gdzie otrzymasz konkretną informację, która pomoże ci w podjęciu decyzji o przygotowaniu projektu lub będzie przydatna przy jego rozliczeniu. Dowiesz się, jak uzyskać dofinansowanie, które instytucje odpowiadają za przyjmowanie wniosków, jakie są procedury, wymagane dokumenty, terminy, rozliczanie dotacji. Proste?

D: Może gdybyś mi to przeczytała jeszcze raz powoli to by było prostsze. Ale wy, młodzi, używacie już w tych sprawach innego języka.

M: W punktach informacyjnych w całym kraju, konsultanci są naprawdę pomocni i zyczliwi. Nie taki diabeł straszny, jak go malujecie.

D: Malujecie? A niech to, zapomnieliśmy umyć pędzel. Na pewno zasechł na amen.

Stanisław Tym

Fundusze Europejskie 2014-2020

Polska otrzyma w najbliższych latach 82,5 mld euro z Funduszy Europejskich. Kwota zostanie rozdysponowana na dofinansowanie projektów w programach operacyjnych: Infrastruktura i Środowisko, Inteligentny Rozwój, Wiedza Edukacja Rozwój, Polska Cyfrowa, Polska Wschodnia, Europejska Współpraca Terytorialna, Pomoc Techniczna oraz 16 Programach Regionalnych zarządzanych przez samorządy wojewódzkie. Aktualne informacje nt. środków unijnych znaleźć można na: www.funduszeuropejskie.gov.pl

W całym kraju działają Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich. Warto je odwiedzić, by dowiedzieć się, czy Wasza firma, organizacja, instytucja lub urząd mogą skorzystać z dofinansowania. Pracownicy punktów udzielają potrzebnych informacji o tym, na co można dostać wsparcie (dotacje i nie tylko), jakie instytucje odpowiadają za przyjmowanie wniosków, jakie są procedury, terminy konkursów i zasady rozliczania dotacji.

Znajdź Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w swojej okolicy! Lista wszystkich punktów znajduje się pod adresem: www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Centralny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich: ul. Żurawia 3/5, 00-503 Warszawa; e-mail: punktinformacyjny@cpe.gov.pl

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana za środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

red tech. TD

Podejrzana o zabicie noworodka w gdańskim areszcie

Tragedia w Bądkach – uderzała dzieckiem o ścianę

GMINA GARDEJA. 28-letnia Monika B. z Bądek jest podejrzana o zabicie swojego nowonarodzonego dziecka. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła w wyniku licznych obrażeń głowy. Prokuratura zastosowała wobec matki trzymiesięczny areszt, a decyzją sądu trafiła do aresztu śledczego w Gdańsku. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi kobiecie od 12 do 25 lat więzienia lub dożywocie.

Do tragedii doszło w czwartek - 22 stycznia. Tuż po porodzie, który odbył się w piwnicy mieszkania zamieszkiwanego przez rodzinę B., kobieta wezwała pogotowie. Przybyły lekarz stwierdził śmierć dziecka, a kobietę zabrano do kwidzińskiego szpitala. O zaistniałym fakcie poinformowano również kwidzińską policję, która rozpoczęła czynności w tej sprawie.

-Na miejsce skierowano patrol policji celem potwierdzenia i zabezpieczenia miejsca zdarzenia – wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Biła w głowę i uderzała o ścianę

Początkowo wszystko wyglądało na zgon z przyczyn naturalnych, jednak po sekcji zwłok okazało się, że powodem śmierci były liczne obrażenia czaszki dziecka. Dlatego choć Monika B. zdążyła już opuścić kwidziński szpital, to została zatrzymana przez policjantów. W trakcie przesłuchań wyjaśniała, że w trakcie porodu dziecko upadło jej na podłogę. Później przyznała się jednak, że uderzała noworodka pięścią w główkę, a następnie uderzyła nim o ścianę.

-W niedzielę Sąd Rejonowy postawił 28-letniej mieszkance Bądek zarzut zabójstwa – dodaje A. Filar.

Prokuratura zastosowała wobec niej trzymiesięczny areszt, a decyzją sądu trafiła do aresztu śledczego w Gdańsku.

Umorzona sprawa sprzed 9 lat

Jak się okazuje rodzina B. żyje w trudnych warunkach. W jednopokojowym mieszkaniu mieszka 9 osób, w tym czwórka innych dzieci Moniki: 3-letnie bliźniaki, 4-latek i 5-latek. Wszystkie dzieci po zatrzymaniu matki trafili do pogotowia opiekuńczego.

Przy okazji śmierci noworodka wyszły na jaw również inne wydarzenia z przeszłości. Dziewięć lat temu Monika B. podejrzewana była bowiem o zabicie noworodka,

którego zwłoki spaliła, a następnie zakopała. Wstępnie przyznała się wówczas do zarzutów, jednak później wycofała swoje zeznania. Z uwagi na brak dowodów śledztwo zostało umorzone.

Mieszkańcy są podzieleni

Czy tragedii, która wydarzyła się w Bądkach można było uniknąć? Czy pracownicy gardejskiego ośrodka pomocy społecznej rzeczywiście nie wiedzieli, że Monika B. była w ciąży? Czy 9 osób, w tym czwórka małych dzieci, na 33 m2 to wystarczająco duże mieszkanie aby można normalnie żyć? Dlaczego ta rodzina nie miała swojego asystenta rodziny? Dziś, wielu z nas zadaje sobie takie pytania. Nawet jeśli te odpowiedzi znamy, to zaistniałych wydarzeń nie można już cofnąć. Dziecko nie żyje, matka przebywa w areszcie grozi i grozi jej długoletnie więzienie. Mieszkańcy gminy Gardeja są natomiast podzieleni. Kiedy rozmawiamy z sąsiadami i tymi, którzy znają Monikę B. trudno o jednoznaczne odpowiedzi. Nie wszyscy w aresztowanej kobiecie dostrzegają bestię. Wielu oskarża pomoc społeczną, że nie zareagowała w odpowiednim momencie. Trudno się im dziwić wszak z tak tragicznymi zdarzeniami nie mamy do czynienia zbyt często.

Dzieci zawsze były zadbane

W rozmowie z nami jedna z mam, której syn uczęszcza do przedszkola w Bądkach, pozytywnie wypowiada się o bliźniakach i ich matce.

-Często spotykałam mamę bliźniaków, jak przyprowadzała tych chłopców do przedszkola. Mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że dzieci były zadbane. Mój syn z jednym z chłopców bardzo lubił się bawić. Kiedy po zajęciach był już w domu często opowiadał o tym jak minął jemu dzień w przedszkolu. Wspominał też o jego bracie, ale z nim nie mógł rozmawiać, bo chłopiec ten nie mówi – opowiada mama przedszkolaka.



W mieszkaniu o powierzchni 33 m2 żyła dziewięcioosobowa rodzina.

Fot. Ryszard Bartosiak

Inny znajomy rodziny też nie wypowiada się negatywnie o kobiecie.

-Monikę B. znam odkąd była małą dziewczynką. Znałem również jej ojca, z którym chodziłem w szkole podstawowej w Wandowie do jednej klasy. Trudno jest mi uwierzyć, że ta dziewczyna dokonała tak strasznej rzeczy. Jeśli w rodzinie źle się działo, ktoś powinien to zauważyć znacznie wcześniej – dodaje oburzony.

Pojawiły się pozytywne zmiany

W Bądkach mieszka również Lucyna Deja-Kowalska, radna gminy Gardeja. Zna Monikę B. od najmłodszych lat. Również ona twierdzi, że mimo docierających do niej sygnałów o tym, że rodzina nie do końca funkcjonuje prawidłowo, to można było zauważyć w niej także pozytywne zmiany. W mieszkaniu były wcześniej przeprowadzone drobne remonty, a wokół domu pojawiło się ogrodzenie. Podkreśla, że jak powstawało przedszkole, dzieci Moniki B. miały uczęszczać do tej placówki.

-Ośrodek pomocy społecznej opłacał pobyt dzieci w przedszkolu w Bądkach. Poprzednia dyrektorka przedszkola informowała mnie o tym, że dzieci są zadbane. Wiedziałam też, że matka jest od opieką GOPS-u w Gardei – pod-

kreśla radna Lucyna Deja-Kowalska.

Przy całej tragedii tego zdarzenia nie brakowało również głosów krytycznych, które wypowiadali mieszkańcy wsi. Najdelikatniejsze określenie padające z ust części sąsiadów to „patologiczna rodzina”.

Wątpliwości czy zrobiliśmy wszystko

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gardei, dziś po części jest negatywnym bohaterem tragedii, która zdarzyła się w Bądkach. Kierowniczka ośrodka pomocy społecznej Bogumiła Plewka może traktować tę tragedię jako klęskę pomocy społecznej, z którą trzeba będzie się zmierzyć i zrobić wszystko, aby na terenie gminy nigdy więcej nie doszło do takich zdarzeń. Podkreśla, że sytuacja domowa Moniki B. była znana pracownikom pomocy społecznej.

-Rodzina Moniki B. korzysta z opieki społecznej. Sytuacja rodziny na bieżąco była monitorowana, a wizyty pracownika były częste. Monika B. nie informowała nas o swojej ciąży. Mieszkanie, w którym mieszkała jest własnością jej matki, a powierzchnia mieszkania to 33 m2. W mieszkaniu zamieszkiwało łącznie 9 osób. Małoletnie dzieci zawsze pozostawały pod opieką osób

dorosłych, miały odzież i obuwie dostosowane do pory roku. Matka uczęszczała z dziećmi na obowiązkowe szczepienia, w domu była żywność i przygotowane posiłki. Ojciec dzieci utrzymywał kontakt z rodziną, wspierał ich finansowo i materialnie. W takich sytuacjach trudno jest odpowiedzieć na pytanie i chyba zawsze są wątpliwości, czy jako ośrodek zrobiliśmy wszystko – poinformowała Bogumiła Plewka, kierowniczka GOPS w Gardei.

Pytania bez odpowiedzi

Kiedy byliśmy w Bądkach, w miejscu tragedii, wychodząca z pobliskiego sklepu kobieta rzuciła jakby mimochodem, pewnie oburzona naszą obecnością, że- byśmy przestali szukać sensacji i dali tej kobiecie spokój. Może po części ma rację, emocje też czasami biorą górę nad rozsądnym myśleniem. W Bądkach jednak doszło do niebywałej tragedii, która zakończyła się śmiercią. W jednej chwili pozostałe dzieci utraciły matkę, która na pewno kochała je tak jak potrafiła. Dlaczego dopiero co urodzonej córki nie chciała pokochać? Na to pytanie trudno będzie dziś komukolwiek odpowiedzieć. Być może nigdy też nie uzyskamy na nie odpowiedzi.

Ryszard Bartosiak

Kwidzyn1.pl

Marek Szulc zarobi mniej, ale urzędnikom nie obniżą pensji

Radni ustalili wynagrodzenie burmistrza

PRABUTY. Decyzją prabuckich radnych burmistrz Marek Szulc będzie zarabiał 10 850 zł brutto. To o 1250 zł mniej niż jego poprzednik. Podczas sesji nie obyło się bez ostrej wymiany zdań pomiędzy radnymi, bowiem nie wszystkim podobało się takie wynagrodzenie. Ostatecznie, za pensją w tej wysokości głosowało 9 radnych, a 6 wstrzymało się od głosu.

Nowy burmistrz Prabut musiał czekać ponad miesiąc na uchwałę rady mówiącą o jego wynagrodzeniu. Nie obyło się jednak bez dyskusji, bowiem nie wszystkim wynagrodzenie w tej wysokości przypadło do gustu.

Kampania powróciła na forum rady

Radny Piotr Janiewicz przypomniał, że w trakcie kampanii wyborczej, niektórzy kandydaci na burmistrzów informowali mieszkańców, że pensja burmistrza będzie tematem konsultacji społecznych. W tej sprawie wypowiedział się przewodniczący Andrzej Ochał.

- Mogę potwierdzić, że radny mówi tutaj o mojej kampanii wyborczej. Rzeczywiście, w trakcie kampanii, na moich ulotkach takie informacje się pojawiały. Ale to była moja ulotka, a nie obecnego burmistrza Marka Szulca. Gdybym ja został burmistrzem

wówczas poddałbym moje wynagrodzenie konsultacjom społecznym i moje pobory zostałyby ustalone przez mieszkańców - poinformował Andrzej Ochał.

Do zarzutów Piotra Janiewicza odniósł się również radny Tomasz Wandzel. Prosił, aby Piotr Janiewicz nie prznosił tego co mówili w kampanii wyborczej poszczególni kandydaci na Andrzeja Ochała i Marka Szulca.

Jestem również pracownikiem

Wypowiedzi kolegów radnych próbował łagodzić Stanisław Anders. Przypomniał, że wysokość pensji burmistrza była omawiana na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji rady miasta.

- Podczas posiedzenia komisji nie brakowało pytań i dyskusji o wysokości wynagrodzenia burmistrza. Jeśli są jeszcze pytania od radnych chętnie ich wysłuchamy - podkreślał Stanisław Anders.

Głos w dyskusji zabrał również sam zainteresowany. Burmistrz Marek Szulc przypomniał, że w swoich materiałach wyborczych podawał informacje o przyszłej pensji wójdarza Prabut.

- Podkreślałem, że burmistrz powinien zarabiać proporcjonalnie do wielkości samorządu. Zakładałem, że moje wynagrodzenie zostanie obniżone i nawet zaproponowałem aby było ono niższe od mojego poprzednika o tysiąc złotych. Chociaż jestem burmistrzem to jestem również pracownikiem. Każdy z radnych miał prawo zaproponować mi wysokość wynagrodzenia i ja również z tego skorzystałem. Obecne wynagrodzenie można przecież zawsze obniżyć - powiedział burmistrz Marek Szulc.

Dojeżdżający radni mają wyższe diety

Nie były to jednak jedyne uszczypliwe pytania w stosunku



Marek Szulc w kampanii wyborczej nie ukrywał, że burmistrz Prabut powinien zarabiać mniej.
Fot. Ryszard Bartosiak

do wysokości uchwalonego wynagrodzenia. Radni pytali, czy w tej sytuacji dojdzie również do obniżki wynagrodzeń innych współpracowników obecnego burmistrza. Natychmiast rozwił te wątpliwości burmistrz Szulc.

- Moi pracownicy nie startowali w wyborach na burmistrza więc nie będę im obniżał wynagrodzenia - zripostował Marek Szulc.

Podczas sesji wiceprzewodniczący rady miasta Stanisław Anders poinformował również

mieszkańców o wysokości diet radnych. Przewodniczący Rady Miasta w Prabutach otrzymuje co miesiąc dietę w wysokości 1 192 zł., a wiceprzewodniczący i przewodniczący poszczególnych komisji 728 zł. Szeregowi radni mogą natomiast liczyć na dietę w wysokości 596 zł. Ciekawostką jest jednak to, że radni spoza miasta mają diety wyższe o 3 procent, a uzasadnione jest to tym, iż spotykając się ze swoimi wyborcami muszą pokonywać więcej kilometrów.

(RB)

Konieczna jest rozbiórka kamienicy

Rodziny trafią do nowych mieszkań

KWIDZYN. Kamienica przy ul. Warszawskiej 42 zostanie rozebrana, a mieszkające tam rodziny trafią do innych lokali należących do miasta. Powodem jest zły stan techniczny budynku. Początkowo planowano kapitalny remont, jednak ekspertyza wykazała, że koszt byłby zbyt wysoki. W budynku mieszka pięć rodzin.

- Decyzja, aby nie remontować tego budynku, a dla rodzin znaleźć inne lokale, okazała się słuszna. Musieliśmy bowiem w trybie pilnym wyprowadzić

z budynku jedną rodzinę, gdyż nastąpiła degradacja jednej ze ścian nośnych. Na miejscu od razu pojawiła się komisja z przedstawicielem nadzoru bu-

dowlanego, która stwierdziła, że mieszkanie nie nadaje się do zamieszkania. Potwierdzone zostały więc nasze obawy związane ze stanem tego budynku. Chcemy rodzinom mieszkającym w tym budynku jak najszybciej zapewnić inne lokale. Oczywiście budynek jest zabezpieczony i mieszkańcom, którzy pozostali w innych lokalach nic nie grozi. Podjęliśmy działania zmierzające do przeprowadzki tych rodzin. Jedna z nich została już przeprowadzona. Drugiej rodzinie pokazaliśmy mieszkanie, w którym przeprowadzony zostanie remont i w niedługim czasie w nim zamieszka. Szukamy też lokali dla pozostałych trzech rodzin - mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna. Jak wynika z kosztorysu, re-

mont budynku przekroczyłyby 700 tys. zł.

- To zbyt wysoki koszt, który nie ma ekonomicznego uzasadnienia. Przy dużej degradacji ścian praktycznie się go nie wykonuje - podkreśla Roman Bera.

Samorząd miasta zastanawia się nad kupieniem mieszkań na wolnym rynku. Bierze także pod uwagę budowę nowego budynku, ale kierunki związane z powiększeniem zasobu mieszkań komunalnych są na razie dyskutowane.

(jk)



Budynek znajdujący się przy ul. Warszawskiej 42 niebawem przestanie istnieć.

Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 28.01.2015r. do dnia 18.02.2015r. wykazu zawierającego informacje o nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia: teren przy ul. Gimnazjalnej pod lokalizację budynku gospodarczego

Powyższa nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Kwidzyna. Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w Zespole ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, z siedzibą przy ul. Warszawskiej 19 oraz umieszczony na stronie internetowej urzędu www.bip.kwidzyn.pl. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (55) 64 64 739.

Remontowe plany miasta

Odnowią lokale komunalne

KWIDZYN. Przygotowany został plan remontów lokali komunalnych, które zostaną przeprowadzone w tym roku. Roman Bera, wiceburmistrz miasta, podkreśla, że w pierwszej kolejności wykonywane są prace związane z bezpieczeństwem mieszkańców.

- Chodzi między innymi o remonty instalacji gazowej i elektrycznej oraz pieców. Później zajmujemy się wymianą okien, gdyż w tym zakresie oczekiwania mieszkańców są największe. Wiąże się to z oszczędzaniem energii cieplnej, dlatego to ważny element planu remontowego w naszej substancji mieszkaniowej. Okien wymieniliśmy już sporo. Zostawiamy także ok. 30-40 proc. środków na nieprzewidziane zdarzenia, czyli między innymi awarie. Odrębnym działem są remonty lokali po przeprowadzonych eksmisjach - mówi Roman Bera.

Na remonty lokali komunal-



Wyremontowana zostanie zniszczona kamienica przy ul. Piastowskiej 9.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nych zaplanowano 600 tys. zł. Dodatkowo 270 tys. zł zaplanowa-

na remonty budynków, których miasto jest właścicielem w 100 proc.

- Na pewno wyremontujemy kamienicę przy ul. Piastowskiej 9. Wyremontowany powinien zostać przede wszystkim dach, ale zdecydowaliśmy, że wykonamy remont całego budynku. W lutym prawdopodobnie ogłosimy przetarg. Drugi budynek zostanie wybrany w ciągu najbliższych dni - twierdzi Roman Bera.

Władze miasta wytypowały także dwanaście budynków wspólnot, w których ma swoje lokale.

- Dolożymy się do remontów jako udziałowiec. Zaplanowa-

liśmy na to zadanie 800 tys. zł. Jest jeszcze druga lista na której znajduje się 16 kolejnych kamienic wspólnot. Potrzebujemy ok. 1,5 mln zł, abyśmy mogli dołożyć się do remontów, ale nie mamy dzisiaj takiej kwoty w budżecie. Będziemy jednak robili wszystko, aby znaleźć środki i przeprowadzić remonty w jak największej liczbie kamienic, także z tej puli. Mam nadzieję, że uda się nam to zrobić - mówi Roman Bera.

Wiceburmistrz Kwidzyna dodaje, że taka duża liczba remontów oznacza także dużo pracy dla firm działających na kwidzińskim rynku.

(jk)



Julia Duzinkiewicz (po lewej) i Magdalena Bródka po uroczystości wręczenia stypendiów Marszałka.

REKLAMA

Wyróżnienie dla uczennic SP 4

Otrzymały stypendium Marszałka

KWIDZYN. Magdalena Bródka i Julia Duzinkiewicz, uczennice Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie, otrzymały stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego za wysokie wyniki w nauce. Nagroda jest dość prestiżowa, bowiem wyróżnionych w ten sposób zostało jedynie 82 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i artystycznych województwa pomorskiego.

Obie stypendystki są laureatkami Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego w roku szkolnym 2013/2014. Uczestniczyły również w Ogólnopolskich Konkursach Polonistycznych, takich jak: „Z poprawną ortografią na co dzień”, „Z poprawną polszczyzną na co dzień”, którego Julia Duzinkiewicz jest finalistką.

Uczennice mają również na swoim koncie liczne sukcesy w konkursach szkolnych i międzyszkolnych. Magda Bródka

może poszczycić się tytułem Laureata I Stopnia z Wyróżnieniem Olimpiady Wiedzy Archimedes. Jest również finalistką Konkursu Wojewódzkiego Historia Hymnu Narodowego, a także została laureatką Powiatowego Konkursu Poetyckiego „Moja rodzina”.

- Obie osiągają bardzo wysokie wyniki w nauce, a swój wolny czas poświęcają innym - dodaje Dorota Zboińska, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie. - Wspólnie działają w WOSP, a

dodatkowo Julia udziela się w PCK, a Magda w Samorządzie Uczniowskim.

Rozwijają również swoje zainteresowania. Magda fakultatywnie uczy się języka rosyjskiego, a Julia jest uczennicą szkoły muzycznej (gra na fortepianie), gra w tenisa w szkółce tenisowej oraz interesuje się zoologią. Obie w wolnym czasie uwielbiają czytać książki fantasty, a także interesują się filmem, informatyką i muzyką.

(f)

Będą realizować profilaktyczny program

Wybiorą kierownika projektu

POWIAT. Trwają przygotowania do rozpoczęcia realizacji programu profilaktycznego, dotyczącego wczesnego wykrywania chorób nowotworowych. Program „Równi w zdrowiu - profilaktyka i wczesne wykrywanie nowotworów oraz promocja zdrowia w powiecie kwidzińskim” ma między innymi pomóc w zwalczaniu raka szyjki macicy.

W ramach programu przewidziano szczepienia dziewcząt, które zabezpieczą przed wirusem brodawczaka ludzkiego, który jest

odpowiedzialny za powstawanie nowotworu. Na realizację programu samorząd powiatu uzyskał pieniądze z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Konkurs, który wyłonił najlepsze projekty przeprowadziło Ministerstwo Zdrowia.

-W najbliższych dniach wyłonimy kierownika projektu. Występowaliśmy o przyznanie ponad 3,1 mln zł na realizację programu. Nadal jednak nie znamy jeszcze wysokości przyznanej kwoty. Spodziewam się, że dostaniemy tyle, o ile zabiegaliśmy, tym bardziej, że Ministerstwo Zdrowia poinformowało nas, że możemy występować już o zaliczkę,

aby rozpocząć działania - mówi Jerzy Godzik, starosta kwidziński.

W ramach projektu zaszczyconych ma zostać w powiecie ok. 1500 dziewcząt ze wszystkich gmin powiatu. Poza tym prowadzone będą także badania, których celem jest wczesne wykrywanie chorób płuc. Oprócz tego zaplanowano przeprowadzenie kampanii informacyjnej, dotyczącej profilaktyki zdrowotnej. Organizowane będą być między innymi różne happeningi oraz spotkania, uświadamiające zagrożenia i zachęcające do częstych badań profilaktycznych.

(jk)

TANIE I WYGODNE

DAIGLOB

POŻYCZKI

ILE GOTÓWKI POTRZEBUJESZ? 500 zł 1000 zł 2000 zł

NA JAK DŁUGO? 15 dni 30 dni 60 dni 90 dni

ILE TO KOSZTUJE? 200 zł

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł.
Całkowity koszt pożyczki 200 zł. Oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki),
RRSO (rzeczywista roczna stopa procentowa) 41,25%.
Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą.

884 002 002

WWW.DAIGLOB.PL

Kto zniszczył citroena?

Policja szuka świadków

Zespół ds. Wykroczeń Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie prowadzi czynności wyjaśniające dotyczące uszkodzenia pojazdu marki Citroen Xsara Picasso. Do zdarzenia doszło 18 stycznia br. w godzinach 19.15 - 19.30 na ulicy Kopernika 7 A (parking sklepu Biedronka) w Kwidzynie. Nieznany sprawca, nieustalonym pojazdem, najechał wówczas na zaparkowane ww auto. Osoby mogące posiadać informację o tej sprawie proszone są o kontakt z KPP Kwidzyn pod nr tel. 55-645-03-43, 55-03-40, 997 lub z telefonu komórkowego 112.

(f)

Poszkodowane trafiły do szpitali

Wybuchł gaz

KWIDZYN. 38-letnia kobieta z obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala w Gryficach. To efekt wybuchu butli z gazem do którego doszło w jej mieszkaniu. W innym przypadku potrutą tlenkiem węgla 24-latkę przewieziono do Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni.

Do obu wypadków doszło w miniony piątek - 23 stycznia. Po godzinie 16 dyżurny kwidzińskiej Komendy Policji został poinformowany, że w jednym z budynków mieszkalnych na terenie miasta doszło do wybuchu butli z gazem. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji, grupę dochodzeniową - śledczą i technikę kryminalistyczną. Okazało się, że wybuch butli z gazem spowodował poważne oparzenia I, II i III stopnia u 38-letniej kobiety, którą przetransportowano do szpitala w Gryficach - wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Tego samego dnia, o godzinie 21, doszło także do zatrucia tlenkiem węgla 24-latką.

-Ze wstępnych informacji wynika, że doszło do awarii piecyka gazowego - dodaje rzecznik KPP Kwidzyn. -Poszkodowana kobieta została przetransportowana do Szpitala w Gdyni.

(fox)

Pamiętajmy!

Tlenek węgla to „cichy” zabójca. Jest tym groźniejszy, że nie posiada smaku, zapachu, barwy, nie szczypie w oczy i nie „dusi” w gardle. Szczególnie w okresie grzewczym policjanci apelują o ostrożność. Do zatrucia tlenkiem węgla najczęściej dochodzi z powodu niesprawnej wentylacji, niedrożnych przewodów kominowych, oraz przesadnego uszczelniania mieszkania.

REKLAMA

Wypadek na ul. Warszawskiej

Potrafił pieszych na pasach

KWIDZYN. Dwie kobiety zostały potrącone na przejściu dla pieszych. Poszkodowane w wieku 56 i 15 lat trafiły do kwidzińskiego szpitala. Sprawcy policjanci zatrzymali prawo jazdy, a także zabezpieczyli samochód.

Do wypadku doszło we wtorek - 20 stycznia, na ul. Warszawskiej. Na miejsce zdarzenia zostali skierowani policjanci z kwidzińskiej drogówki.

- Ze wstępnych informacji wynika, że 56-latka oraz 15-latka, podczas prawidłowego przechodzenia przez jezdnię, zostały potrącone na przejściu dla pieszych przez 21-letniego kierującego oplem. Poszkodowane zostały przetransportowane do szpitala. Funkcjonariusze natomiast przeprowadzili oględziny oraz wstępnie wyjaśniali okoliczności zdarzenia. Spraw-



Kobiety zostały potrącone przez kierującego oplem 21-latka.

Fot. KPP Kwidzyn

dził także trzeźwość uczestników zdarzenia.

Ranna 56-latka pozostała w szpitalu, natomiast 15-latkę po opatrzeniu zwolniono do domu.

Mężczyźnie, który kierował oplem policjanci zatrzymali prawo jazdy, a pojazd zabezpieczyli na parkingu. Teraz sprawą zajmą się śledczy, którzy będą szczegółowo wyjaśniać okoliczności tego zdarzenia.

(fox)

Policja przypomina

Przestrzeganie przepisów ruchu drogowego obowiązuje wszystkich uczestników ruchu. Nic nie zastąpi jednak ostrożności, rozsądku oraz respektowania praw innych uczestników ruchu. Powinno to na stałe być w naszej świadomości. Naszym zachowaniem bezpośrednio wpływamy na bezpieczeństwo nie tylko swoje ale i innych. Kierowco pamiętaj, zbliżając się do przejścia dla pieszych masz obowiązek zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszoemu znajdującemu się na przejściu (art. 26 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym).

Firma Koper-Trans z Gardei

To prężnie działająca można by rzec młoda firma, gdyż istnieje dopiero od 2013 roku, założona została przez pana Krzysztofa Koper z Gardei, który chętnie udziela się w społeczności lokalnej na rzecz gminy Gardeja pomagając dzieciom, zwłaszcza z miejscowości Czarne Dolne przy zakupie dla nich dresów sportowych oraz podobnych o stałym charakterze działań, związanym ze zdrowym i aktywnym stylem życia młodych mieszkańców gminy Gardeja.

Na początku działalności firma ta zajmowała się przewozem osób na trasie Polska-Holandia. Po bardzo krótkim czasie właściciel firmy Pan Krzysztof zdobył zaufanie wśród mieszkańców Gminy Gardeja, i za namową oraz pomysłem Pana Mirosława Kowalczyka Radnego Gminy Gardeja, nauczyciela Szkoły Podstawowej w Czarnem Dolnym firma Koper-Trans została przewoźnikiem dzieci na terenie Gminy Gardeja, a w roku 2014 poszerzyła swoją działalność o przewóz rzeczy do 1,5t w kraju i całej UE. Młody przedsiębiorczy pan Krzysztof budując zaufanie wśród swoich klientów dalej poszerzył działalność o takie usługi jak: przewóz osób na lotniska, imprezy okolicznościowe (wesela, wycieczki), wyjazdy szkolne, prywatne zagraniczne. Jak można zauważyć pan Krzysztof prężnie udziela się w życiu społecznym pomagając w organizacji różnych imprez na terenie Gminy Gardeja. A nawet można rzec śmiało, że to dobry przyjaciel Gminy Gardeja, wzbudza zaufanie poprzez bezinteresowną pomoc na rzecz klubu sportowego w Czarnem Dolnym. „Uważam że jako przewoźnik muszę dbać o bezpieczeństwo jak i o wygodę swoich klientów zapewniając im wszystko to co sprawi, że podróż moimi pojazdami będzie przyjemna. Nie uważam że bym miał jakieś zatargi z innymi przewoźnikami, współpracuję z panem Leszkiem Gutowskim i Janem Materką przewoźnikami z gminy Gardeja to dla mnie czysta przyjemność”.



Krzysztof Koper z firmy „Koper-Trans” z drużyną młodych sportowców i ich trenerem ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem Dolnym.

Właściciel firmy przewoźowej to przede wszystkim doskonały przewoźnik oferujący odpowiedni komfort jazdy w trakcie przewozów, świadczy swoje usługi na wysokim poziomie. Życzymy z okazji kolejnych urodzin firmy samych sukcesów oraz pan Krzysztof zaprasza do nowo otwartej siedziby firmy w Kwidzynie przy ulicy Chopina 26 (I piętro).

KOPER-TRANS Krzysztof Koper

ul. Chopina 26
82 - 500 Kwidzyn
tel. 724 573 967



Gmina zaferowała pomoc przy funkcjonowaniu służby zdrowia

A jednak zostaje

GARDEJA. Kierownik Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gardei wycofał złożone wypowiedzenie i nie odejdzie z pracy. Mieszkańcy gminy mogą więc odetchnąć z ulgą. Przemysław Grzelak nadal będzie leczyć swoich pacjentów.

O tym, że współpraca kierownika gardejskiej służby zdrowia Przemysława Grzelaka i wójta Kazimierza Kwiatkowskiego nie układała się najlepiej informowaliśmy już na łamach „Kuriera Kwidzińskiego”.

Sprawa zaogniła się półtora roku temu

Przypomnijmy, że sprawa zaogniła się półtora roku temu, kiedy Gardėja nie otrzymała kontraktu na świadczenie usług rehabilitacyjnych. Władze gminy winą za ten stan rzeczy, mniej lub bardziej oficjalnie, oskarżyły P. Grzelaka.

Przysłowiową kroplą, która przelała czarę goryczy i zadecydowała o złożeniu wypowiedzenia przez kierownika SPZOZ w Gardei były wybory samorządowe. Podczas prowadzonej kampanii oberwało się w niej właśnie szefowi gardejskiego ośrodka zdrowia. O tym, że kierownik SPZOZ w Gardei złożył wypowiedzenie z pracy ostro dyskutowano również podczas sesji rady gminy.

Zażegnano konflikt

W pierwszych dniach stycznia doszło jednak do spotkania zainteresowanych stron czyli wójta Kazimierza Kwiatkowskiego, nowo wybranej rady społecznej działającej przy SPZOZ oraz Przemysława Grzelaka. Jan Sadowski, sekretarz gminy Gardėja i członek rady społecznej, informuje, że podczas spotkania wyjaśniono wszelkie różnice dzielące zainteresowane strony. Nie zabrakło również deklaracji ze strony gminy o pomocy na rzecz gardejskiej służby zdrowia. J.Sadowski przypomniał także, że złożenie rezygnacji przez dwóch członków poprzedniej rady społecznej i wypowiedze-

nia z pracy przez lekarza w tym samym dniu to była polityka.

Gmina będzie pomagać

-Na szczęblu samorządu lokalnego polityka nie powinna decydować o losach mieszkańców. To, co się stało w połowie grudnia ubiegłego roku odczytuje jako działania polityczne. Wójt nie odżegnuje się od pomocy ośrodkowi zdrowia. Cały czas, w miarę posiadanych środków, staraliśmy się pomagać na ile to było możliwe. Przykładem tego jest remont budynku ośrodka zdrowia w Wandowie. Cały czas będziemy tę pomoc udzielać, ale tylko tam gdzie pozwalają na to przepisy. Do samego leczenia gmina nie może dokładać pieniędzy bowiem to są już zadania zarezerwowane dla Narodowego Funduszu Zdrowia – mówi sekretarz gminy Gardėja.

Nadal będę pracować

W rozmowie z „Kurierem Kwidzińskim” kierownik SPZOZ Gardėja potwierdził, że nie odejdzie z ośrodka w Gardei.

-To prawda, że wycofałem swoją rezygnację z funkcji kie-



Przemysław Grzelak, kierownik SP ZOZ i jedyny lekarz specjalista w gminie nadal będzie leczył w Gardei.
Fot. Ryszard Bartosiak

rownika ośrodka zdrowia i stanowiska lekarza. Doszedłem do porozumienia z wójtem gminy i będę nadal pracował w Gardei – poinformował Przemysław Grzelak.

Z takiego zakończenia sprawy można się tylko cieszyć. Szkoda jednak, że dopiero po-

stawienie sprawy na ostrzu noża przez jedną ze stron prowadziło do jej pozytywnego końca. Najważniejsze jednak, że P. Grzelak zostaje w Gardei oraz nadal będzie leczył mieszkańców gminy.

(RB)

Wszystko nam bliskie, co nas otacza

Tomik poezji na jubileusz

GMINA SADLINKI. Rozstrzygnięto X Powiatowy Konkurs Poetycki „Taka rodzina to moje marzenie” organizowany przez Zespół Szkół w Nebrowie Wielkim. Jubileuszowy konkurs został również połączony z wydaniem specjalnego tomiku poezji „Wszystko nam bliskie, co nas otacza”. Jak się okazuje w ciągu dekady uczniowie napisali 697 wierszy, z czego 460 zostało nagrodzonych i wyróżnionych.

Już od dziesięciu lat szkoła w Nebrowie Wielkim organizuje konkurs poetycki, a o jego popularności najlepiej świadczy olbrzymia ilość wierszy przysyłana przez uczniów na każdą kolejną edycję. Po raz pierwszy konkurs zorganizowano w maju 2004 roku, a zgłosiło się do niego 9 szkół z powiatu kwidzińskiego.

Ten pierwszy nosił nazwę „Serce Matki”. W każdym roku uczestników konkursu było coraz więcej, więc w kolejnych latach zmieniano także tytuły konkursów. Można było więc pisać wiersze o tatach, babciach i dziadkach. Nie obawiano się zahaczyć o cztery pory roku czy napisać krótki wiersz o naszych czworonożnych przyjaciółach. Można było również umieścić piękno najbliższej okolicy w której uczniowie mieszkali. Jak podkreśla Anna Michalska, organizatorka konkursu, miniona dekada trwania poetyckiej rywalizacji to także ogromna ilość ciekawych doświadczeń.

Literacka twórczość młodych ludzi

-Trochę na przekór i w formie pewnego podsumowania dziesiąty, jubileuszowy konkurs otrzymał nazwę „Taka rodzina

to moje marzenie”. Jak zwykle, nasi jurorzy nie mieli łatwego zadania aby wybrać i nagrodzić ten najładniejszy wiersz. Jubileusz konkursu posłużył nam także do podsumowania naszych zmagania z poezją. Z tej okazji wydaliśmy zbiór wierszy dedykowany wszystkim uczniom i nauczycielom ze szkół powiatu kwidzińskiego biorących udział w konkursach poetyckich organizowanych przez Zespół Szkół w Nebrowie Wielkim. Uczniowie, którzy brali udział w konkursach w latach 2004 – 2014 otrzymali tomik poezji. Ponadto przekazaliśmy po 10 egzemplarzy książek do bibliotek szkolnych. Dzięki tej publikacji wypromowaliśmy więc twórczość dzieci i młodzieży z całego powiatu kwidzińskiego – poinformowała Anna Michalska nauczycielka z ZS Nebrowo Wielkie.



Konkurs poetycki organizowany przez ZS w Nebrowie Wielkim ma już 10 lat.

Fot. Archiwum szkoły w Nebrowie Wielkim

Wiersze można pobrać z internetu

Przez dziesięć lat uczniowie szkół podstawowych powiatu kwidzińskiego napisali 697 wierszy z czego 460 zostało nagrodzonych i wyróżnionych. Organizatorzy konkursu podkreślają, że nie byłoby tego sukcesu bez wsparcia ze strony wielu osób. Podziękowania kierują do Brygidy Formeli, sekretarz gminy w Sadlinkach, Anny Wudarczyk, nauczycielki Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2

w Kwidzynie oraz Lucyny Grzeszewskiej, nauczycielki Zespołu Szkół w Sadlinkach. To na tych paniach spoczywało niezwykle odpowiedzialne zadanie oceny wierszy nadsyłanych na konkurs. Dla tych osób, które nie będą mieć dostępu do papierowej wersji tomiku wierszy udostępniono wersję elektroniczną. Można ją pobrać ze strony sadlińskiego urzędu gminy. Wystarczy wpisać www.sadlinki.pl.

(RB)

W sezonie letnim brakuje publicznych toalet

Radni wsparli PLGD

PRABUTY. Obniżka pensji burmistrza, podwyżka składki dla Powiślańskiej Lokalnej Grupy Działania oraz sprawa umorzenia należności podatkowych prabuckiego szpitala to tylko niektóre z tematów poruszanych podczas styczniowej sesji Rady Miasta i Gminy Prabuty. Jedno jest pewne, tak licznej publiczności, którzy obserwują ich poczynania, prabuccy radni już dawno nie mieli. Na Sali najzwyczajniej zabrakło wolnych miejsc, a kolejne krzesła trzeba było przynosić z pomieszczeń biurowych.

Spore zainteresowanie wzbudziła oczywiście obniżka pensji burmistrza Marka Szulca, o czym piszemy w osobnym materiale. Radni pochylił się również nad prośbą Powiślańskiej Lokalnej Grupy Działania, która zwróciła się do samorządów z terenu powiatu o podwyższenie rocznej składki na działalność organizacji. W przypadku miasta i gminy Prabuty składka miała wzrosnąć z 6,9 tys. zł. do prawie 20 tys. zł. Tak duży wzrost został podkorygowany kłopotami finansowymi PLGD. Szczegółowo omówiła te sprawy Danuta Kosewska, radna powiatowa i członek zarządu PLGD.

Bez wsparcia organizacja przestanie działać

-Nie prosilibyśmy samorządów o zwiększenie składki gdyby nie pojawiające się na horyzoncie kłopoty finansowe. Jeśli samorządy nas nie wesprą, nie będziemy mogli dalej pracować. Jesteśmy organizacją non profit, ale naszym obowiązkiem jest prowadzenie biura i zatrudnianie na etacie pracownika - informowała Danuta Kosewska.

Radnych interesowało to, dlaczego PLGD ma teraz kłopoty finansowe. Co stało się przyczyną prośb o tak dużą podwyżkę

rocznej składki. Radny Stanisław Anders wyraził wolę poparcia uchwały jednak pod warunkiem, że składka wzrośnie jedynie w tym roku. Nieco inaczej ujął to radny Włodzimierz Jan Wiśniewski, który dostrzegł w słowach Danuty Kosewskiej mały szantaż. Inny radny - Ryszard Wiśniewski zwiększenie składki na organizację traktował przede wszystkim jako inwestycję.

-Podwyższając składkę na powiślańską grupę działania możemy traktować to jako dobrą inwestycję na której zarobimy jako gmina i mieszkańcy - uzasadniał radny Ryszard Wiśniewski.

Radni podwyższyli składkę na rok 2015

Danuta Kosewska wyjaśniła, że kłopoty finansowe są związane ze zwróceniem do urzędu marszałkowskiego pół miliona złotych niewykorzystanych środków.

-Jako PLGD nie jesteśmy temu winni. Gminy, występując o wsparcie do PLGD określały w specyfikacjach wysokość inwestycji a na przykład w przetargu oferent dał niższą kwotę. Ponadto, nie wszystkie przetargi zostały rozstrzygnięte w czasie w którym mogliśmy korzystać z tych pieniędzy - powiedziała Danuta Kosewska.



-Jeśli w danym pomieszczeniu pracuje dwóch palących urzędników i obydwoj wyjdą na przysłowiowego papierosa, to kto wówczas zajmie się petentami? - pytał radny Ryszard Wiśniewski.

Fot. Ryszard Bartosiak

W ciągu kilkuletniej działalności PLGD, miasto i gmina Prabuty uzyskały wsparcie na najróżniejsze inwestycje w wysokości 637 tys. zł. W tym samym czasie, z tytułu składek gmina wpłaciła 37 tys. zł.

Ostatecznie radni wyrazili zgodę na podwyższenie składki ale tylko na ten rok.

Niemiec czy Chińczyk agregatu nie wyniesie

Nie wszyscy byli natomiast zainteresowani tym, aby gmina umorzyła należności podatkowe wobec prabuckiego szpitala, które wynoszą obecnie 710 tys. zł. Ponadto radni chcieli wiedzieć na co szpital przeznacza ich wsparcie finansowe, a jeśli już wspierają szpital to aby zakupiony sprzęt był własnością gminy. Sprzeciwił się temu burmistrz Marek Szulc.

-Nawet jeśli zmieni się wła-

ściel szpitala, czy będzie nim Niemiec czy Chińczyk, to nikt nie wyciągnie agregatu ze szpitalnego pomieszczenia. Jako gmina pomagamy szpitalowi tym bardziej, że pracują tam nasi mieszkańcy. Już na początku roku, szpital zwrócił się do nas z prośbą o przeznaczenie zaległego ale wpłaconego do gminy podatku od nieruchomości w wysokości 210 tys. zł. na zakup agregatu prądotwórczego. Modernizacja i zakup nowego agregatu pozwoli szpitalowi funkcjonować w przypadku braku dostaw energii elektrycznej - poinformował Marek Szulc.

Dostało się palącym urzędnikom

Ponadto podczas sesji rozmawiano o filii kwidzyńskiego urzędu pracy, która już niebawem może działać w Prabutach. Na ten cel zostaną przeznaczone

dwa pomieszczenia w budynku urzędu.

Radny Ryszard Wiśniewski zwrócił natomiast uwagę na palenie papierosów przez urzędników w trakcie ich pracy.

-Jeśli w danym pomieszczeniu pracuje dwóch palących urzędników i obydwoj wyjdą na przysłowiowego papierosa, to kto wówczas zajmie się petentami? - dociekał.

Poruszono także sprawę niezatrudniania emerytów i rencistów w gminnych instytucjach, aby w ten sposób dać szansę ludziom młodym. Na koniec Helena Możejko, mieszkanka Prabuty, zwróciła uwagę na prozaiczną sprawę jaką jest brak publicznych toalet.

-Gmina chce się promować turystycznie, a w sezonie letnim w mieście brak jest najzwyczajniejszych toalet dostępnych dla turystów - mówiła. (RB)

Badanie potwierdziło obecność niedozwolonych środków

Gimnazjalista na dopalaczu

GARDEJA. Uczeń Zespołu Szkół w Gardei przyszedł na lekcje pod wpływem środków odurzających. Podczas zajęć lekcyjnych nauczyciel zauważył, że jeden z gimnazjalistów nie czuje się najlepiej. Podczas badania w pobliskim ośrodku zdrowia podejrzewano, że w grę mogą wchodzić dopalacze.

Potwierdziły to badania przeprowadzone w kwidzyńskim szpitalu.

Zlikwidowanie sklepów oferujących kolekcjonerskie „ziola” tylko częściowo ukroiła dostępność do wszelkiego rodzaju zakazanych substancji. Jak pokazuje życie, młodzież nadal nie ma problemów z ich zdobyciem.

Przekonali się o tym również nauczyciele w gardejskiej szkole. Podczas lekcji odbywających się w minioną środę - 21 stycznia, jeden z gimnazjalistów nagle źle się poczuł. Nauczyciele postanowili nie ryzykować i odprowadzili ucznia do ośrodka zdrowia, który znajduje się w pobliżu gardejskiej szkoły. Wstępne badanie potwierdziło, że uczeń mógł być

pod wpływem niedozwolonych środków. Wezwano więc karetkę pogotowia ratunkowego i gimnazjalista został odwieziony do kwidzyńskiego szpitala.

-Badanie potwierdziło, że gimnazjalista był prawdopodobnie pod wpływem dopalaczy - wyjaśnia Gabriela Mateusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Ba-

danie nie potwierdziło jednak obecności narkotyków w organizmie chłopca. W szkole zjawili się natomiast policjanci, którzy przeprowadzili odpowiednie czynności. W związku z tym zjściem odwiedzimy również szkołę w Gardei gdzie spotkamy się z gimnazjalistami, m.in. z klasy do której uczęszcza ten uczeń. (RB)

Młodzieżowy Chór „Harfa” ma już 20 lat

Śpiewające „dzieci” wyrosły na „m

KWIDZYN. - Kiedyś mówiłam o nich „moje dzieci”, teraz już muszę powiedzieć „młodzi ludzie”, bo trochę wyrosli – powiedziała o swoich chórzystach Anna Głogowska-Firlej. - Gdyby nie oni to mogłabym sobie pomachać do powietrza, ale nikt by tego nie usłyszał. Na scenie kwidzińskiego kinoteatru Młodzieżowy Chór „Harfa” świętował 20-lecie swojego istnienia. Jubilatowi towarzyszyli muzycy z zespołu „Holy Noiz” oraz zaprzyjaźnieni soliści.



W finałowym utworze na scenie pojawili się byli i obecni chórzyci „Harfy”, a także zaprzyjaźnieni soliści. Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

DOBRY WYBÓR

Bierzemy udział w programie pn. Dobry Wybór
Odlotowy program, który pomoże Ci wybrać życie bez używek!
Wszyscy szóstoklasiści realizują III etap – WALKĘ.
Oto kolejne zadania dotyczące obszaru „JAI INNI LUDZIE”

Zadanie 1.

Obejrzyjcie film pt. „Tajemnica zaginionej skarbonki”. Wspólnie z wychowawcą przedyskutujcie treść filmu.
Niech każdy z Was napisze co najmniej cztery słowa opisujące uczucia głównej postaci filmu.

Drużyna otrzymuje 100 punktów, jeżeli każdy uczeń samodzielnie wykona zadanie. Za każdego ucznia, który nie wykona zadania, drużyna traci 5 punktów.

Zadanie 2.

Wysłuchajcie opowiadania pt. „Przeglądałam się w butelkach”, które przeczyta Wam wychowawca. Tematem opowiadania jest rodzina, w której jedno z rodziców nadużywa alkoholu.
Po przedyskutowaniu treści opowiadania, napiszcie wspólną odpowiedź na pytanie: „Do kogo można zwrócić się o pomoc, gdy rodzice mają problemy?”

Za wykonanie zadania drużyna otrzyma 50 punktów.

Zadanie 3.

Zadanie to jest związane z zadaniem 2.

Po wysłuchaniu opowiadania pt. „Przeglądałam się w butelkach” i dyskusji w klasie niech każdy z Was napisze wypracowanie o rodzinie lub koleżance, koledze, gdzie relacje międzyludzkie zmieniają się, bo któraś z osób z rodziny ma problem alkoholowy.

Drużyna otrzymuje 100 punktów, jeśli każdy uczeń samodzielnie napisze wypracowanie. Za każdego ucznia, który nie wykona zadania, drużyna traci 5 punktów.

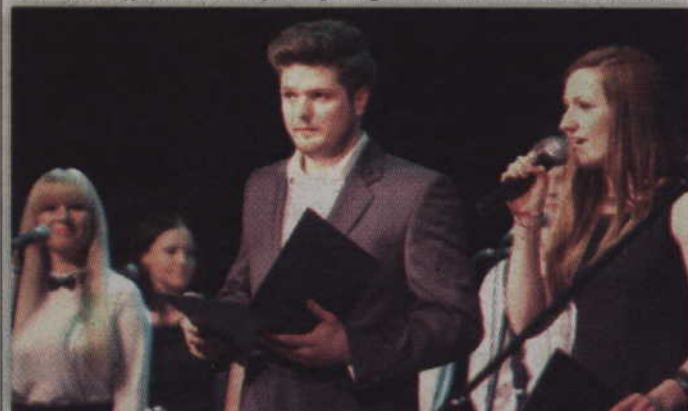
Za wykonanie zadań 1-3 można uzyskać łącznie 250 punktów.

Termin dostarczenia wykonanych zadań do Sztabu mija w dniu 27.02.2015 r.

Życzymy powodzenia i udanej zabawy.
Szukajcie w prasie następnych ogłoszeń.
Organizatorzy



Publiczność wypełniła widownię kwidzińskiego kinoteatru. Fot. Mirosław Wiśniewski



Koncert poprowadzili Paweł Rudnik oraz Marta Białowąs. Fot. Mirosław Wiśniewski



Agnieszka Perehuda zaśpiewała m.in. piosenkę Mroza „Nic do stracenia”. Fot. Mirosław Wiśniewski



- Dwadzieści lat to naprawdę szmat czasu – stwierdził Piotr Pawlicki. Fot. Mirosław Wiśniewski

"Młodych ludzi"

Wejściówki na jubileuszowy koncert „Harfy” rozeszły się w mgnieniu oka, więc nikogo nie zaskoczyła wypełniona po brzegi widownia kwidzińskiego kino-teatru. Koncert rozpoczął utwór „Every Praise”, a potem usłyszeliśmy m.in. „Shackles”, „Nic do stracenia”, „Tylko miłość”, „He is”, „Happy” czy „Say yes”. Na scenie pojawili się również zaprzyjaźnieni z kwidzińskim chórem soliści: Agnieszka Perehuda, Piotr Pawlicki, Magda Rzemek-Urbanowicz, Michał Malicki oraz Brian Fentress.

- Na co dzień prowadzę i prowadzę różne chóry gospel, ale takiego okrągłego jubileuszu się jeszcze nie doczekałem - mówił Piotr Pawlicki, m.in. dyrygent bydgoskiego chóru gospel, także kompozytor piosenek wykonywanych przez „Harfę”. - To jest ogrom pracy pani dyrygent i ogrom pracy chórzystów. Dwa-dziesiąt lat to jest naprawdę szmat czasu.

Minęło 20 lat

Młodzieżowy Chór „Harfa” powstał w październiku 1994 roku z inicjatywy Anny Głogowskiej-Firlej. Już dwa miesiące później wyjechał natomiast do niemieckiego Celle z programem bożonarodzeniowym. Przez 20 lat chór uświetniał różne uroczystości, organizował własne koncerty, imprezy z udziałem zaprzyjaźnionych chórów czy też uczestniczył w koncertach charytatywnych. „Harfa” współpracowała m.in. z Combo Juniors Band, z Zespołem Pieśni i Tańca „Powiśle”, Powiślańską Szkołą Wyższą, Klubem Seniora, Domem Pomocy Społecznej, Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym, kwidzińskim hospicjum czy zakonem franciszkanów w Kwidzynie. Koncertowali w różnych miastach Polski, a także w Niemczech, Rosji, Szwajcarii, Szwecji oraz na Ukrainie prezentując różnorodny repertuar z przewagą muzyki gospel.

Pełen szacun

Po koncercie jako pierwsi gratulacje złożyli władze Kwidzyna.

- Aniu strasznie dziękujemy za to, że jesteście i dziękujemy za ten prześliczny koncert - mówił wiceburmistrz Roman Bera.

- Młodzi powiedzieliby „pełen szacun”, a my mówimy „szacu-

nek wielki dla was” - dodawał Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miejskiej.

Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Jarosław Golder był natomiast dumny z faktu, że wśród chórzystów znajduje się wielu absolwentów tej kwidzińskiej szkoły.

Gratulacje składała również rodzina, przyjaciele oraz współpracownicy Anny Głogowskiej-Firlej. Od swoich przyjaciół z Kołobrzegu dyrygentka kwidzińskiego chóru otrzymała również statuetkę harfy ze specjalną dedykacją. Słowa uznania do chóru skierował także burmistrz miasta i gminy Prabuty oraz dyrektor Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu.

Dziękuję, że jesteście z nami

- Dziękuję za to, że jesteście z nami, że zawsze można na was liczyć, że szczerze wypełniacie salę koncertową naszego kinoteatru na każdym koncercie - mówiła Anna Głogowska-Firlej. - Dziękujemy za to ponieważ bez was nie mielibyśmy dla kogo śpiewać.

Dyrygentka chóru podkreśliła jednak, że zespół przede wszystkim śpiewa na chwałę Pana.

- Chcemy rozślawiać miłość do Pana wśród ludzi i pokazać, że nie trzeba chodzić do kościoła po to aby się smucić i umartwiać. Muzyka o Bogu może być przyjemna, wesoła i można w ten sposób się modlić - mówiła A. Głogowska-Firlej.

Szefowa „Harfy” podziękowała również byłym i obecnym chórzystom.

- Kiedyś mówiłam o nich „moje dzieci”, teraz już muszę powiedzieć „młodzi ludzie”, bo trochę już wyrosli - mówiła. - Niektórzy są ze mną już od kilkunastu lat. Śpiewają, trwają przy mnie, na dobre i złe. To od nich dostaję też taką energię do dalszego działania. Mam takie powiedzenie, że gdyby nie oni to mogłabym sobie pomachać do powietrza, ale nikt by tego nie usłyszał - mówiła.

Niesamowita energia

Jedną z nich jest Joanna Pawłowska, która śpiewa w „Harfie” od 9 lat. Podkreśla, że przygotowania do koncertu jubileuszowe-



Kwidzińscy chórzyci już dwie dekady śpiewają na chwałę Pana.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Jednym z solistów, którzy pojawili się na scenie był Michał Malicki.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Od 20 lat chór prowadzi Anna Głogowska-Firlej.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Specjalne życzenia złożył również Ryszard Głogowski, tata szefowej kwidzińskiego chóru.

Fot. Mirosław Wiśniewski

go trwały od miesiąca.

- Koncert był dla mnie kolejnym niezapomnianym przeżyciem i bardzo się cieszę, że mogłam w nim uczestniczyć - mówi. - Na scenie panowa-

ła niesamowita energia, którą mam nadzieję dało się również odczuć na widowni. Ogromne brawa należą się naszym przyjacielom, muzykom z Holy Noiz oraz zaproszonym solistom,

którzy uczynili ten koncert jeszcze bardziej wyjątkowym. Myślę, że emocje z tego koncertu będą nas chórzystów trzymać jeszcze bardzo długo.

(fox)

Największe sukcesy „Harfy”

2004 - wyróżnienie dla Pawła Firleja i Młodzieżowego Chóru „Harfa” za wykonanie pieśni „I'm His Child” podczas VIII Międzynarodowego Konkursu Chórów Gospel w Osieku,
2005 - II miejsce i „Srebrna Róża” podczas IX Międzynarodowego Konkursu Chórów Gospel w Osieku,
2007 - III miejsce i „Bursztynowa Róża” podczas XI Międzynarodowego Konkursu Chórów Gospel w Osieku, wyróżnienie za najlepsze wykonanie pieśni obowiązkowej (z udziałem Magdaleny Rzemek), wyróżnienie dla najmłodszej uczestniczki konkursu - Aleksandry Firlej oraz wyróżnienie dla najmłodszego uczestnika konkursu - Pawła Firleja,
2008 - II miejsce podczas I Festiwalu Chórów Gospel w Świeciu,
2010 - Srebrny Dyplom na Międzynarodowym Festiwalu „Mundus Cantat” w Sopocie oraz wyróżnienie za stylowe wykonanie muzyki gospel,
2010 - III miejsce na Festiwalu „Cantores Lodziensis” w Łodzi.

Winny opóźnień jest wykonawca wiaduktu

Droga zostanie udostępniona w połowie lutego

PRABUTY. Opisana tydzień temu sprawa zakazu korzystania z wiaduktu drogowego w Julianowie wywołała spore zainteresowanie wśród naszych Czytelników. Otrzymaliśmy sygnały, że sytuacja jest delikatnie mówiąc nienormalna, a zamknięcie wiaduktu wiązałoby się np. dla mieszkańców Górowych z korzystaniem z 20-km objazdu. Wszystko wskazuje jednak na to, że fragment drogi nr 522 wraz z wiaduktem w Julianowie będzie otwarty już w połowie lutego.

Wraz z przebudową linii kolejowej E-65 Gdańsk – Warszawa, całkowitej zmianie uległ odbywający się wzdłuż niej ruch samochodowy. Zgodnie z wprowadzonymi zmianami zlikwidowany został również przejazd kolejowy znajdujący się w pobliżu Julianowa. Aby zapewnić bezpieczeństwo pieszych i kierowców wybudowano tam nowy wiadukt, dzięki któremu kierowcy mogą przez przeszkodę przejeżdżać na drugą stronę torów. Choć mieszkańcy już korzystają z tej drogi, to nasi Czytelnicy zwrócili nam uwagę na pozostałości po niedawnej budowie. Są nimi znaki drogowe informujące kierowców, że fragment drogi wojewódzkiej na odcinku Prabuty – Julianowo w kierunku Sztumu jest nadal zamknięty. Takich znaków jest co najmniej kilka, tak aby każdy kierowca mógł je w porę zauważyć i do nich się dostosować.

W magistracie wiedzą o problemach kierowców

Sprawa korzystania przez kierowców z wiaduktu w Julianowie jest doskonale znana w pra-

buckim magistracie. Od dawna samorządowcy czynią naciski i prowadzą rozmowy, aby wiadukt został otwarty, a kierowcy nie łamali przepisów.

-Nie jest żadną tajemnicą, że co najmniej od pół roku kierowcy korzystają z wiaduktu i nie możemy się im dziwić. Jeśli chcieliby się korzystać z objazdów i na przykład dojechać do Górowych to należałoby nadłożyć za każdym razem 20 kilometrów. Nie dotyczy to tylko mieszkańców Górowych ale również Rodowa czy Antonina. Pytaliśmy dyrekcję dróg wojewódzkich i przedstawicieli PKP PLK, kiedy wiadukt zostanie otwarty ale kazano nam czekać na oficjalny obiór robót i pozytywną decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gdańsku – informuje burmistrz Marek Szulc.

Wiadukt to teren budowy

W WINB w Gdańsku sprawa jest doskonale znana ale są pewne komplikacje. Do biura inspektora wpłynęły wprawdzie dokumenty od inwestora czyli PKP PLK ale na ich wniosek postę-



Wiadukt w Julianowie to cały czas teren budowy z zakazem wjazdu.

Fot. Ryszard Bartosiak



Oddanie do użytku feralnego odcinka ma nastąpić w połowie lutego.

Fot. Ryszard Bartosiak

powanie w listopadzie ubiegłego roku zostało wstrzymane.

-WINB może wydać decyzję o zakończeniu budowy i pozwoleniu na użytkowanie tylko wtedy, gdy otrzyma komplet dokumentów. Wówczas przeprowadzimy kontrolę i jeśli wszystko będzie wykonane zgodnie z dokumentacją, wydamy pozwolenie na użytkowanie tego wiaduktu. Z prawnego punktu widzenia to jest cały czas teren budowy i nie powinno tam być ruchu samochodowego – powiedziała Ewa Stankiewicz z biura WINB.

Czekają na uzupełnienie dokumentacji

Inwestor czyli PKP PLK też chciałby, aby sprawa dopuszczenia wiaduktu do użytkowania została pozytywnie załatwiona. Niestety, wykonawca budowy wiaduktu w Julianowie firma Trakcja PRKiI nie dostarczyła kompletu dokumentów, wymaganych do wydania pozwolenia na zakończenie budowy.

-Firma Trakcja PRKiI nie dostarczyła nam kompletu dokumentów dlatego wystąpiliśmy do WINB o wstrzymanie wydawania pozwolenia na użytkowanie wiaduktu. W dokumentacji, którą otrzymaliśmy od wykonawcy brakuje m.in. mapek geodezyjnych. Wystosowaliśmy ponaglenia do wykonawcy i otrzymaliśmy informację, że w najbliższym czasie brakujące dokumenty zostaną uzupełnione. Rozumiem kierowców, że są zdenerwowani ale wina z terminem oddania do użytku wiaduktu nie leży po naszej stronie. Jeśli nic nadzwyczajnego się nie wydarzy, wiadukt powinien zostać udostępniony kierowcom w połowie lutego – poinformował Marek Pilas kierownik kontraktu PKP PLK.

Nie potwierdziły się również informacje o tym, że część inwestycji została wykonana na prywatnym gruncie. Jak nas zapewnił Marek Pilas, w Julianowie nic takiego nie miało miejsca.

Wszystkie działki, potrzebne pod budowę wiaduktu i fragmentu drogi wojewódzkiej nr 522 zostały wykupione od ich właścicieli.

Mieszkańcy czekają na otwarcie

A co na to mieszkańcy Górowych? Z niecierpliwością czekają na otwarcie wiaduktu chociaż z formalnego punktu widzenia to teren budowy. Zamknięcie wiaduktu oznacza dla nich objazd długości 20 kilometrów przez Antonin, Kamienną i Gontyn. Droga wprawdzie jest wytyczona ale przy dużych opadach deszczu lub roztopach przejazd wymaga nie tylko cierpliwości, ale również i dużej ostrożności.

Trzymajmy się jednak zapewnień PKP PLK, że w połowie lutego wiadukt przestanie być terenem budowy, a miejscem użytkowanym przez kierowców.

(RB)

REKLAMA

HARMONOGRAM ZEBRAŃ WIEJSKICH zwołanych przez Wójta Gminy Kwidzyn w styczniu, lutym i marcu 2015r.				
L.p.	Sołectwo	Data zebrania	Termin II termin 30 min. później	Miejsce zebrania
1.	Obory	02.02.2015r. Poniedziałek	16.30	Świetlica w Gospoda - rstwie Obory
2.	Rozpędziny	03.02.2015r. Wtorek	16.30	Świetlica Wiejska
3.	Szałwinek	04.02.2015r. Środa	16.30	Świetlica w piwnicy blok nr 9
4.	Mareza Osiedle	05.02.2015r. czwartek	16.30	Świetlica wiejska ul. Osiedlowa 6
5.	Mareza	06.02.2015r. piątek	16.30	Świetlica wiejska ul. Długa 5

Powiatowi radni SLD o budżecie

Nacisk na wzrost dochodów

POWIAT. Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej działający przy radzie powiatu poparł projekt budżetu na rok 2015.

-Uważamy, że jest to budżet trudny, ale realny do wykonania – podkreślał Antoni Barganowski, przewodniczący Klubu.

Poniżej prezentujemy fragment przedstawionego stanowiska klubu w tej sprawie.

-Braliśmy udział w dyskusjach nad tym projektem podczas obrad komisji stałych Rady Powiatu i konsultowaliśmy niektóre założenia nowego budżetu z różnymi grupami wyborców, aby poznać i w miarę możliwości uwzględnić ich opinie i oczekiwania – podkreślał w swym wystąpieniu Antoni Barganowski, przewodniczący Klubu Radnych SLD w radzie powiatu kwidzyńskiego. -Uważamy, że jest to budżet trudny, ale realny do wykonania. Uwzględniając aktualne realia finansowe sądzimy, że pomimo wszelkich trudności i mogących wystąpić nieprzewidywanych sytuacji, budżet ten umożliwia kontynuację stabilnego rozwoju naszego powiatu i pozwala realizować zaplanowane wydatki w różnych dziedzinach.

Radni lewicy podkreślali, że zdają sobie doskonale sprawę z dużych potrzeb i oczekiwań mieszkańców w odniesieniu do nowo wybranej Rady Powiatu i jego Zarządu. Dlatego przy kolejnych – jak co roku spodziewanych i nieuniknionych korektach tego budżetu będą kładli nacisk na zwiększenie dochodów powiatu, jeżeli

się uda ze sprzedaży mienia, świadczeń i usług. Umożliwiłoby to zwiększenia wydatków w takich dziedzinach jak: edukacja, kultura, opieka zdrowotna, pomoc społeczna, aktywne formy zwalczania bezrobocia, ograniczania biedy i wykluczenia społecznego, wyrównywanie szans życiowych dzieci i młodzieży oraz infrastruktura drogowa.

-Wymienione dziedziny nadal potrzebują największego wsparcia i konsekwencji w usuwaniu negatywnych zaszłości oraz bieżącej realizacji strategii społeczno – gospodarczej naszego powiatu, strategii, którą będziemy w tym roku oceniać i aktualizować – podkreślał A. Barganowski. - Dotyczy to także uchwalonej prawie 5 lat temu strategii oświatowej, którą także będziemy musieli się wkrótce zająć. Chcemy, aby Zarząd Powiatu nadal owocnie i w sposób partnerski współpracował z samorządem wojewódzkim oraz ze wszystkimi samorządami miast i gmin naszego powiatu, a także z organizacjami pozarządowymi, które są ważnymi i nie zawsze docenianymi partnerami władz sa-



-Uważamy, że jest to budżet trudny, ale realny do wykonania – podkreślał Antoni Barganowski, przewodniczący Klubu.

Fot. Mirosław Wsniowski

morządowych. To partnerstwo pozwoliło w latach ubiegłych pozyskać niemałe środki z różnych źródeł na wiele ważnych inwestycji oraz programów edukacyjnych, prospołecznych i prozdrowotnych. Zdajemy sobie jednak sprawę, że pozyskanie tych funduszy, zwłaszcza unijnych będzie w tym roku nadal trudne, gdyż jest to dopiero drugi rok realizacji ich nowego rozdziału na lata 2014 – 2020, a chętnych do ich otrzymania środków jest wielu. Liczymy na to, że Zarząd Powiatu stanie na wysokości zadania i doloży wszelkich starań, aby uchwalony budżet w pełni wykonać.

Radni lewicy podkreślili także wolę współpracy ze wszystkimi radnymi, ponad podziałami i sympatiami politycznymi w dążeniu do poprawy codziennych warunków życia i pracy mieszkańców.

(B)

Jako radni lewicowi szczególną uwagę przywiązujemy do:

- modernizacji i remontów sieci drogowej w naszym powiecie, w tym koordynacji tych działań z władzami odpowiednich szczebli na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych, gdyż przeciętny obywatel nie odróżnia komu dana droga podlega, a ma pełne prawo jechać bezpiecznie każdą z nich,
- zakończenia budowy Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego w Górkach, a zwłaszcza do pozyskania na trwałe inwestorów, także zagranicznych, do tego kompleksu, co pozwoliłoby dać ludziom wiele nowych miejsc pracy i pozytywnie oddziaływało na sąsiednie powiaty,
- dalszego prowadzenia w miarę możliwości aktywnej walki z biedą i wykluczeniem społecznym,
- aktywnych działań w celu pozyskania środków na walkę z bezrobociem, w tym aktywizacji osób bezrobotnych,
- tworzenia zachęt i systemu ulg dla firm i przedsiębiorców do powstawania nowych miejsc pracy, zwłaszcza dla ludzi młodych, absolwentów naszych szkół ponadgimnazjalnych, którzy nadal masowo wyjeżdżają do pracy za granicę,
- dalszej poprawy wyników dydaktycznych, osiąganych przez nasze placówki oświatowo-wychowawcze oraz ich bazy materialnej i warunków pracy zgodnie z wieloletnią strategią oświatową. Należy w tym roku rozpocząć generalny remont największej i najbardziej zaniedbanej szkoły w powiecie, tj. ZSP nr 2 w Kwidzynie,
- opracowania i realizacji kompleksowego programu opieki zdrowotnej w naszym powiecie, w tym monitorowania realizacji zapowiedzi obecnej zarządcy kwidzyńskiego szpitala odnośnie planowanych inwestycji zmian organizacyjnych, mających na celu poprawę warunków i efektów leczenia pacjentów, wzrostu ich zaufania do naszego szpitala, jak też ułatwienia dostępu i zmniejszenia kolejek do lekarzy specjalistów z różnych dziedzin,
- wspierania wszelkich inicjatyw obywatelskich i działań organizacji pozarządowych w różnych dziedzinach.

Zwróćmy uwagę na bezdomnych i samotnych

Możemy ocalić życie drugiego człowieka

KWIDZYN. Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie apeluje o zwrócenie uwagi na osoby bezdomne, samotne oraz schorwane.

-Nie bądźmy obojętni! Każdy sygnał z Państwa strony czy też bezinteresowna pomoc może ocalić życie drugiego człowieka. Jeśli zauważycie lub zanie Państwo kogoś kto potrzebuje pomocy, kto nie ma gdzie spać i marznie na dworze zadzwoncie

na telefon alarmowy Policji 997, 112 lub do Dyżurnego KPP Kwidzyn – 55/645-02-22 – informując policjanci.

Znaczne spadki temperatur, wiatr i szybko zapadający zmrok mogą stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale i dla życia osób bezdomnych, w podeszłym wieku, samotnych i niepełnosprawnych. Zagrożenia takie mogą dotyczyć także osób będących pod wpływem alkoholu lub

innych podobnie działających środków.

Każdego roku odnotowuje się przypadki tragicznych zdarzeń z udziałem takich osób, których przyczyną jest właśnie ujemna temperatura powietrza, a w konsekwencji nadmierne wychłodzenie organizmu. Stała pomoc osobom bezdomnym, to w głównej mierze zadania samorządów i instytucji oraz organizacji powołanych do tego celu. Również Policja z racji ustawowego obo-

wiązku ochrony życia i zdrowia obywateli zaangażowana jest w pomoc osobom bezdomnym, zwłaszcza w sytuacjach zagrażających ich życiu i zdrowiu. Stałą formą ochrony tych osób przed tymi nieszczęśliwymi zdarzeniami stanowią prewencyjne kontrole miejsc, w których mogą przebywać takie osoby. Głównie są to dworce, klatki schodowe, kanały ciepownicze, ogródki działkowe i opuszczone budynki. Zjawiska bezdomności czy

życiowej bezradności oraz towarzyszącego im zagrożenia nie jesteśmy w stanie wyeliminować. Coroczne wspólne działania Policji, Straży Miejskiej, Ośrodków Pomocy Społecznej dają szansę na zapobieżenie ludzkim tragediom, tym samym dążą do rozpoznania skali zjawiska na podległym terenie oraz wypracowania wspólnych metod interwencji w zakresie pomocy osobom bezdomnym w okresie zimowym.

(fox)

Uczniowie i ich rodzice we wspólnym przedstawieniu

Teatralnie zakręceni

KWIDZYN. Tegoroczny Dzień Babci i Dziadka zorganizowany w kwidzyńskiej „czwórce” przebiegał w dość nietypowy sposób. Zaproszeni goście mogli bowiem podziwiać zarówno najmłodszych (uczniowie klasy IIB), jak i nieco starszych aktorów (ich rodzice), we wspólnym przedstawieniu „Tylko nie gotujcie Kopciuszka”. Wielobarwna historia dobrej i niesfornej złej klasy stała się nie lada wyzwaniem dla 45-osobowej grupy miłośników teatru.

Dzieci wcieliły się w znane postaci z bajek, by pod czujnym okiem swej nauczycielki poznać tajemnice życia w nowej szkole. Do „Magicznej Czwóreczki” zaprosiły zebranych Elfy (w tej roli Martyna Rokicka i Lidia Piotrowska).

Pod okiem Dobrej Wróżki

I tak oto Małgosia (Kinga Perlik) spierając się z Jasiem (Igor Dubas) o pierniczki dowiaduje się, że należy przede wszystkim dzielić się z innymi. Złotowłosa (Kinga Babalska) przekonuje się, co do tego, że owsianka także lepiej smakuje w dobrym towarzystwie. Janek (Bartosz Bródka) czaruje wszystkich pomysłowością, a jego gra na saksofonie ożywia magiczną fasolę. Śpiąca Królowa (Amelia Stawska) zasypia „po królewsku”, Trzy Świnki (Karolina Monka, Wiktoria Kaźmierska, Miłosz Bień) zakochane w balecie, dowiadują się od Kota w Butach (Julia Kisielewska), że we współczesnej szkole tańczy się inaczej. Królowa Śnieżka (Julia Filbrandt) przywołuje grą na klawirze ośmiu rapujących krasnala (Marcel Kasztelan, Marcel Zgliński, Dorian Przychodzki, Jakub Pokora, Seweryn Paczkowski, Krystian Ochenkowski, Filip Górnik, Emil Góralski), a roztropna Gerda (Julia Dębska) bez przerwy martwi się o Kaja (Janusz Świtła). Czerwony Kapurek (Lena Szachmytowska) czaruje strojem, który uszyła jej babcia, Kopciuszek (Tosia Widz) spóźnia się, by opowiedzieć wszystkim o swej niedoli. Do tego jeszcze Dziewczynka z Zapalkami (Julia Bala) przerzuca się na szachy, a dzielna Kung Fu Panda (Olivia Formela) ratuje klasę, odkrywając niecne plany starszaków. Nad swymi podopiecznymi cały czas czuwa Pani Dobra Wróżka (Anna Kamola), która w towarzystwie Małej Wróżki (Wiktoria Gwidzda),

Ptaszka (Szymon Knap) i Pomocnika (Kacper Mechliński) rusza na ratunek swojej klasie.

Zagrali po mistrzowsku

Jak podkreśla pomysłodawczyni tego projektu zaangażowanie całej klasy do przygotowania tego przedstawienia wymagało przede wszystkim współpracy z samymi rodzicami.

„Moje dzieciaki zagrały wprost rewelacyjnie. Co do rodziców to jestem pod ogromnym wrażeniem ich działań. Liczyła się każda pomoc, a oni nie dość, że zagrali po mistrzowsku swoje role to jako grupa potrafili również zorganizować nasze przedsięwzięcie od początku do końca. Dodatkowe atrakcje, które uświetniły teatralne święto to także zasługa rodziców, a nad efektem końcowym pracowała niemalże cała klasa - podsumowuje Anna Kamola.

Integracyjny charakter teatralnego projektu podkreśla również Stanisław Wojtacki, dyrektor SP nr 4.

„Tego wieczoru nasza szkoła nie przypominała tylko instytucji; byliśmy po prostu ze sobą, by w niemalże rodzinnej atmosferze podziwiać nasze dzieci i ich rodziców. Rozpoznawałam wśród zaproszonych znajome twarze, ale byli i goście, którzy przyjechali z bardzo daleka; byli znajomi wykonawców i ich rodzin, a także spora grupa nauczycieli naszej szkoły. Najważniejsze, że chcieliśmy wspólnie spędzić ten piątkowy wieczór. A to przecież liczy się najbardziej.

Rodzice w roli złej klasy

Zebrani w auli szkolnej goście mieli okazję podziwiać talenty najmłodszych aktorów w akcji pierwszym, by w dalszej części spektaklu śledzić zmagania ich rodziców. Zanim dowiedzieli się, że w tej bajce nie ma miejsca na



W spektaklu „Tylko nie gotujcie Kopciuszka” wystąpili uczniowie klasy II B oraz ich rodzice.



Katarzyna Widz, autorka scenariusza, wystąpiła również w roli Złej Wróżki (w czerwonej peruce).

przemoc i agresję, mogli oglądać grupę dorosłych wykonawców w dość odważnych kreacjach. Przełamując stereotypy, „teatralnie zakręceni” rodzice wcielili się w rolę złej klasy. Uczniowie ci nie zamierzają wcale zajmować się obowiązkami szkolnymi, nie chcą czytać, pisać ani liczyć. Są kłótlivi, zazdrośni, niesforni i przebiegli. Marzą jedynie o realizacji niecnego planu pożarcia dzieci. Pierwotnie tych bohaterów odnajdziemy także w galerii postaci ze znanych bajek. Z takimi właśnie rolami zmierzili się: Joanna Bródka (Zła Królowa), Katarzyna Stawska (Królowa Śniegu), Anna Przychodzka (Zła Siostra Nr 1), Katarzyna Kisielewska (Zła Siostra Nr 2), Arediusz Babalski (Troll), Tomasz Formela (Wilk), Agnieszka Szczukowska-Perlik (Baba

Jaga), Hanna Kleina-Rokicka (Zła Macocha), Katarzyna Widz (Pani Zła Wróżka). Magdalena Szachmytowska - jako Narrator - czuwała nad przebiegiem całego przedstawienia; towarzyszyli jej: Walerian Perlik i Artur Szachmytowski w roli Ochroniarzy. Oprawą muzyczną zajęli się: Maciej Bródka i Marcin Sawicki. Nad ostatecznym kształtem scenografii pracowali zaś Izabela i Krzysztof Knapowie.

To przecież ogrom pracy

„Przedstawienie zrobiło na

mnie ogromne wrażenie i cieszę się, że całej grupie po prostu chce się podejmować takie wyzwania. To przecież ogrom pracy. We współczesnym, zabieganym świecie, gdzie nie mamy na nic czasu, realizacja takich pomysłów jest naprawdę godna uznania - powiedział Waldemar Bukowski, dziadek występującej na scenie Leny Szachmytowskiej.

„Ciekawe, czy doczekamy się takich niespodzianek, gdy nasze wnuki będą w szkole średniej - dociekał wyraźnie zadowolony dziadek.

(S)

Inspiracją była książka

„Nawet zły, dobrym się staje, bo sztuka łagodzi obyczaje” - to moral pływający ze sztuki przygotowanej przez uczniów i rodziców klasy II B ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie. Przedstawienie „Tylko nie gotujcie Kopciuszka” powstało na podstawie scenariusza Katarzyny Widz, a bezpośrednią inspiracją była książka F. Simona pod tym samym tytułem oraz dzieci z klasy IIB.

Dzieci piekły ciasta i przyrządzały faworki

Świętowano Dzień Babci i Dziadka

GMINA KWIDZYN. Spotkanie zorganizowane z okazji Dnia Babci i Dziadka jest już tradycją Szkoły Podstawowej im. gen. Augusta Emila Fieldorfa ps. „Nil” w Rakowcu. Tym razem uroczystość odbyła się dzięki wspólnej pracy uczniów i nauczycieli.

Uroczyste spotkanie rozpoczął dyrektor Marek Szuwarowski, który gorąco przywitał zebranych oraz złożył im życzenia zdrowia i pomyślności. Następnie przybyli goście obejrzeli program artystyczny, na który składały się: jasełka w wykonaniu kl. III a, piosenki i wiersze przygotowane przez kółko wokalne oraz dzieci ze świetlicy, a także układy taneczne opracowane samodzielnie przez nasze uczennice. Warto podkreślić, że w całym występie udział wzięło prawie 70 uczniów.

-Czas występów umiłał poczęstunek przygotowany przez uczniów w Sali Tradycji Kulinarnej w Rakowcu. Nasze dzieci upiekły ciasta i przyrządziły faworki. Jak zwykle frekwencja była bardzo wysoka, a sala pękała w szwach. Wszyscy goście byli zachwyceni, a uczniowie cieszyli się, że mogli sprawić swoim dziadkom przyjemność i gościć ich w murach swojej szkoły – mówi Katarzyna Wowk ze Szkoły Podstawowej w Rakowcu.



(f)

Uczniowie klasy III a przedstawili jasełka.



Babcie i dziadkowie z zachwytem przyglądali się występom swoich pociech.

Przeznacz 1 procent dla chorego chłopca

Pomóżmy Dominikowi w walce z nowotworem

Widzisz blask w moim oczku? To siatkówczak – złośliwy nowotwór, który nieproszony wtargnął do moich oczu. Myślisz sobie, to znowu Ty? Kolejne dziecko, któremu chcę usunąć oczko? Tak, to ja i bardzo proszę Cię o pomoc...

-Czarna historia naszego życia rozpoczęła się w marcu 2014 roku, gdy usłyszeliśmy diagnozę, która zburzyła nasze harmonijne i pełne szczęścia i optymizmu życie - siatkówczak, nowotwór złośliwy oka. Zauważyliśmy go, gdy Dominik (miał wtedy 17 miesięcy) stał przy lampie - w jego oczach pojawił się sztuczny odbłask w pomarańczowym kolorze. Okulista zobaczyła plamki, ale dopiero w CZD w Warszawie dowiedzieliśmy się, że to nowotwór. Guzy były nie w jednym, ale w obu oczkach. W lewym duży guz o wymiarach 11x12,5 mm, w prawym 8x11 mm. Lekarze mówili, że Dominik przez guzy coraz słabiej widzi, traci wzrok – informują rodzice chłopca.

Chłopcu grozi usunięcie oka
Dotychczasowe leczenie che-

mioteraapią odbywające się w Polsce nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, pomimo agresywnej chemii guzy wciąż powracają. Obecnie Dominikowi grozi usunięcie lewego oka. Nie wiadomo także co stanie się z jego prawym okiem.

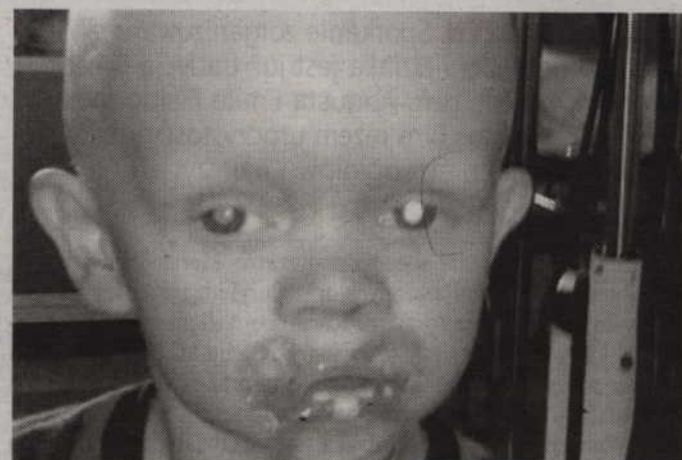
-Zanim zdecydowaliśmy się na ostateczne rozwiązanie, poszukaliśmy pomocy za granicą – wyjaśniają rodzice. - Dominik ma guzy w obu oczkach i nikt z nas nie wie, czy za jakiś czas guzy się nie uaktywnią. Dlatego podjęliśmy decyzję o leczeniu malutkiego za granicą. Klinika w Londynie niestety odmówiła, ponieważ nie mają miejsc. Dlatego dostaliśmy się na leczenie w klinice w Essen w Niemczech. Lekarze w Niemczech powiedzieli, że usunięcie oka jest ostatecznością. Ale póki Dominik widzi i jest szansa, że

uda się pokonać nowotwór bez amputacji oczu, trzeba walczyć.

Przeznacz 1 procent dla Dominika

Walka zaczęła się 16 stycznia, kiedy Dominik miał podaną pierwszą dawkę leku o nazwie melphalan. Jest on podawany przez tętnicę udową bezpośrednio do oka, żeby zniszczyć nowotwór i zapobiec rozsiaaniu się na drugie oczko i do mózgu. Wstępnie zostały zaplanowane 3 wlewy melphalanu, po każdym jest badanie, żeby sprawdzić, czy leczenie działa. Lekarze nie wiedzą, ile dawek leku pozwoli pozbyć się nowotworu, będą na bieżąco określać dalsze leczenie. Może się zdarzyć, że Dominik będzie potrzebował nawet 8 podań melphalanu, a koszt każdego to ponad 2 tys. euro. Do tego dochodzą badania po każdym wlewie.

-Niestety sami nie jesteśmy w stanie w krótkim czasie uzbierać odpowiedniej sumy pieniędzy potrzebnej na pokrycie kosztów leczenia – informują rodzice dziecka.



Pomóc Dominikowi można ich podatków. Wystarczy w polu wpłacając pieniądze na podane cel szczegółowy wpisać numer KRS 0000249753 z dopiskiem „Dominik Kamiński z Kwidzyna”. (f)

Tak możesz pomóc

Wpłaty prosimy kierować na konto:
Fundacja Nasze Dzieci przy Kl. Onk. W IP-CZD
76 1240 1109 1111 0010 1163 7630
Konieczne z dopiskiem:
Dominik Kamiński z Kwidzyna

Wypełnienie rocznego zeznania PIT
Wpisujemy numer KRS 0000249753 – w polu Cel szczegółowy 1 procent
Z dopiskiem „Dominik Kamiński z Kwidzyna”

REKLAMA

Sygn. akt KM 53213

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

2 marca 2015 r. o godz. 14.00

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pi. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisaney jako:

Lokal mieszkalny nr 23 położony w Kwidzynie przy ulicy Mickiewicza 40 składający się z dwóch pokoi, kuchni oraz łazienki z WC o łącznej powierzchni użytkowej 34,10 m kw. wraz z udziałem w 2/100 częściach w użytkowaniu wieczystym działki gruntowej nr 305/5 i częściach wspólnych budynku zapisanych w KW nr GD11/00008936/1. Nieruchomość lokalowa posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie o nr KW GD11/00035658/6

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 73.341,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 55.005,75 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmienie w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Komornik Sądowy
Maciej Przybylski

Warsztaty dziennikarskie

Zostań dziennikarzem telewizyjnym

Dzisiaj nawet telefon może być narzędziem dziennikarskim. Trzeba tylko wiedzieć, jak go użyć. Jeśli chcesz się dowiedzieć jak pracują dziennikarze telewizyjni, zapisz się na warsztaty „I ty możesz zostać dziennikarzem telewizyjnym”. Poznasz zasady tworzenia komunikatów medialnych, zobaczysz możliwości programów do edycji i montażu filmowego. Nauczysz się nagrywać lepsze filmiki oraz dowiesz się jak działa telewizja. Nie zwlekaj, udział w warsztatach jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Kwidzyńskie Centrum Kultury i Kwidzyn.TV – lokalny serwis internetowy, zapraszają gimnazjalistów do wzięcia udziału w przygotowanych na czas ferii Warsztatach Dziennikarstwa Telewizyjnego. Zajęcia odbędą się w okresie ferii – w każdy poniedziałek, środę i piątek, w godz. 10-12, w pracowni komputerowej na terenie KCK przy



ul. 11 listopada 13 (Filmowanie przewidziane zostało poza budynkiem KCK).

Celem warsztatów jest zapoznanie młodzieży z pracą dziennikarza telewizyjnego, umiejętnością dobierania formy oraz samego tworzenia komunikatów telewizyjnych, oraz nowoczesnymi kanałami komunikowania w internecie. Podczas zajęć uczestnicy nauczą się posługiwać podstawowymi narzędziami komunikacji medialnej, a dzięki doświadczeniu samodzielnego tworzenia komunikatów wyrobiją w sobie krytyczne (dojrzałe)

spojrzenie na codziennie odbierane komunikaty medialne.

W pracy wykorzystywane będą ogólnodostępne narzędzia medialne takie jak: internet, komputer, kamera, aparat filmujący, a także telefon komórkowy. Stworzone przez uczestników relacje opublikowane zostaną w internecie, na stronie Kwidzyn.TV oraz na Facebook'u i YouTube.com.

Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 507 222 832 lub mailowo – kontakt@kwidzyn.tv

PROGRAM KINA

Środa, 28 stycznia

20.00 - „Wkręceni 2”, komedia (Polska), od lat 15 (2D)

Czwartek, 29 stycznia

18.00 - „Urowadzona 3”, sensacyjny (Francja), od lat 15 (2D - napisy)

20.00 - „Wkręceni 2”, komedia (Polska), od lat 15 (2D)

Piątek, 30 stycznia

15.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D - dubbing)

17.30 - „Exodus. Bogowie i królowie”, dramat (Hiszpania/USA), od lat 12 (3D - dubbing)

20.15 - „Carte Blanche”, dramat obyczajowy (Polska), od lat 15 (2D)

Sobota, 31 stycznia

15.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D - dubbing)

17.30 - „Exodus. Bogowie i królowie”, dramat (Hiszpania/USA), od lat 12 (3D - dubbing)

20.15 - „Carte Blanche”, dramat

obyczajowy (Polska), od lat 15 (2D)

Niedziela, 1 lutego

15.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D - dubbing)

17.30 - „Exodus. Bogowie i królowie”, dramat (Hiszpania/USA), od lat 12 (3D - dubbing)

20.15 - „Carte Blanche”, dramat obyczajowy (Polska), od lat 15 (2D)

Poniedziałek, 2 lutego

10.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D - dubbing)

19.00 - DKF: „Mów mi Vincent”, komedia (USA), od lat 15 (2D - napisy)

Wtorek, 3 lutego

10.30 - „Królowa Śniegu 2”, animowany (Rosja), b/o (3D - dubbing)

15.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D)

17.30 - „Exodus. Bogowie i królowie”, dramat (Hiszpania/

USA), od lat 12 (3D - dubbing)

20.15 - „Carte Blanche”, dramat obyczajowy (Polska), od lat 15

Środa, 4 lutego

10.30 - „Pinokio”, familijny (Niemcy), b/o (2D - dubbing)

15.30 - „Paddington”, familijny (W. Brytania), b/o (2D - dubbing)

17.30 - „Exodus. Bogowie i królowie”, dramat (Hiszpania/USA), od lat 12 (3D - dubbing)

20.15 - „Carte Blanche”, dramat obyczajowy (Polska), od lat 15 (2D)

Bilety w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe (filmy fabularne) nabywać można w kasie Kinoteatru. Wyjątek stanowi poniedziałkowa prezentacja DKF, na którą bilety (w cenie 10 zł) nabywać można przed wejściem na seans. W okresie ferijnym tj. od 30 stycznia do 13 lutego obowiązują niższe ceny specjalne (od 10 do 15 zł).

Dobranocka Teatralna

Legenda o Smoku Wawelskim

Scena Lalkowa im. Jana Wilkowskiego w Kwidzynie zaprasza na pierwszą w tym roku Dobranockę Teatralną. Już w najbliższy piątek - 30 stycznia o 18.00 w Czarnej Sali Kwidzińskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej zobaczymy „Legendę o Smoku Wawelskim”. Bilety w cenie 10 zł nabywać można przed spektaklem.

W tej legendzie opowiedzianej z przymrużeniem oka zdarzyć się może wszystko. Żeby dowiedzieć się, czym się różni smog od Smoka, Turystka musiała złamać obcas na Wawelu. To bowiem wokół butów kręci się przezabawna historia opowiedziana młodej dziewczynie przez Szewca. Ku jej zdziwieniu w zakładzie szewskim, zamiast wymagającego naprawy obuwia, znajdują się lalki.

Okazuje się, że we współczesnych czasach ludzie nie naprawiają butów, wszyscy noszą adidasy, a prawdziwych rycerzy już nie ma. Trzeba więc zająć się czymś innym! Zdolny szewc-lalkarz prezentuje swoje lalki i zaczyna opowiadać Turystce historię o Smoku Wawelskim i dzielnym Szewczyku, który dzięki swojemu sprytowi uratował Kraków. Turystka włącza się w opowieść i na oczach widza powstaje wspaniały spektakl.

Siłą przedstawienia jest nie tylko przykuwająca wzrok najmłodszych kolorowa scenografia, ale i barwne lalki czeskie i marionetki sycylijskie. Spektakl przekazuje młodym odbiorcom tradycyjną polską legendę w lekki i przyjemny sposób, zachęcając najmłodszych do poznawania historii innych miast. Przeniesiona w czasy współczesne opowieść staje się bliższa dzieciom. (fox)

Koncert w kinoteatrze

Zaśpiewa Hanna Banaszak

Kwidzińskie Centrum Kultury zaprasza na koncert Hanny Banaszak. Artystka wystąpi w kwidzińskim kinoteatrze 6 lutego o godz. 17.30. Bilety w cenie 40 zł nabywać można w kasie kinoteatru.

Hanna Banaszak swoją drogę artystyczną rozpoczęła pod koniec lat 70. Często podkreśla, że w pracy interesuje ją różnorodność i wiarygodność każdej kolejnej odsłony. Już na samym początku zainteresowali się nią współcześni poeci i kompozytorzy. Byli wśród nich m.in.: Jerzy

Wasowski, Andrzej Trzaskowski, Jonasz Kofta, Jeremi Przybora i Jerzy „Duduś” Matuszkiewicz. Nadal współpracuje z czołową polskich twórców. Należą do nich: Jerzy Satanowski, Jan „Kanty” Pawluśkiewicz, Janusz Strobel, Zbigniew Preisner, Józef Baran i inni. Swoją interpretacją uwspółcześnia poezję Jana Kochanowskiego, a także wykonuje wiersze J. Brodzkiego, W. Szymborskiej czy J. Kaczmarskiego. Zmierzyła się również wokalnie z muzyką Mozarta, Vivaldiego, Mangione, Metheny-ego, Davis-a, Gershwin-a i Ellingtona.



(fox) Hanna Banaszak wystąpi w Kwidzynie już 6 lutego.

Wystawa w Gardei

Aleje Powiśla

Gminny Ośrodek Kultury w Gardei oraz Muzeum w Kwidzynie zapraszają na wystawę „Aleje Powiśla”. Otwarcie przygotowanej ekspozycji odbędzie się w czwartek - 29 stycznia o godz. 17.00 w sali widowiskowej GOK. Wstęp wolny.

Wystawa przygotowana przez Muzeum w Kwidzynie prezentuje wielowątkowy temat przyrodniczych drzew. Jest również poszukiwaniem odpowiedzi na pytania dotyczące roli, funkcji i wartości drzew w krajobrazie XXI wieku.

-Historia, kultura i przyroda zgromadzone pod korą wiekowych drzew znika w związku z nadmiernym rozwojem transportu i gospodarki. Czy przyszłe pokolenia będą oglądać krajobraz podobny do dzisiejszego? - dociekają organizatorzy. (fox)

DKF zaprasza na...

Mów mi Vincent

Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” w Kwidzynie zaprasza na film „Mów mi Vincent”. Obraz wyreżyserowany przez Theodore’a Melfi obejrzyć będzie można w najbliższy poniedziałek - 2 lutego o godz. 19.00 w kwidzińskim kinoteatrze. Bilety w cenie 10 zł nabywać można przed wejściem na seans.

Maggie (Melisa McCarthy) wraz z synem Oliverem wprowadza się do domu na Brooklynie. Jako samotna, pracująca matka nie ma innego wyjścia jak zostawić chłopaka pod okiem mrukiwego mizantropa z sąsiedztwa, Vincenta (Bill Murray). A ten zabiera podopiecznego do miejsc, gdzie sam jest częstym gościem: na wyścigi konne, do klubu ze striptizem i do lokalnego baru. Często towarzyszy im ciężarna striptizerka, Daka (Naomi Watts). Z czasem pomiędzy zgrzytliwym, wiecznie splukanym Vincentem a chłopcem narodzi się niezwykła przyjaźń, która zaskoczy wszystkich, z Vincentem na czele. (fox)

Koncert w Prabutach

Zagra Wolna Grupa Bukowina

Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zaprasza na koncert „Wolnej Grupy Bukowina”. Muzycy wystąpią w Prabutach 13 lutego o godz. 19.00. Bilety w cenie 20 zł nabywać można w PCKiS. (fox)

Spektakl dla dzieci

Czego nie wiecie o smokach

Kwidzińskie Centrum Kultury, Stowarzyszenie Aktorów Niezależnych oraz Teatr Rozrywki „Trójkąt” zapraszają na spektakl „Czego nie wiecie o smokach”. Przedstawienie to będzie można zobaczyć 7 lutego o godz. 11.30 w kwidzińskim kinoteatrze. Wstęp wolny za okazaniem wejściówki (do odbioru w kasie).

„Spektakl został zainspirowany książką słynnego psychologa Marshalla B. Rosenberga „Porozumienie bez przemocy”. Opowiada o przygodach głównej bohaterki, Lu, która rozgniewana na swoich kolegów wyprawia się przez magiczny portal do krainy smoków, z zamiarem ich zabijania i w ten sposób odreagowania spotykających ją przykrych sytuacji. Z upływem czasu i wraz z kolejnymi napotkanymi smokami, Lu przekonuje się, że przemoc jest bezsensowna i niczym nie uzasadniona, a komunikacja z innymi ludźmi powinna być oparta na rozpoznaniu własnych emocji. Poważny temat został jednak w tym przedstawieniu potraktowany z dużym poczuciem humoru i lekkością. Spektakl został zrealizowany w konwencji ulicznego teatru, ze średniowieczną stylistyką kostiumów i muzyki nagranej z wykorzystaniem średniowiecznych instrumentów oraz dużymi, barwnymi formami animowanych smoków. Zawiera także elementy interakcji z publicznością.

W spektaklu występują: Beata Beling, Artur Beling, Ludwik Schiller i Mariusz Wasiewski. (fox)

III liga – MTS Kwidzyn zdobywa 3 punkty

Nie wszystko jeszcze stracone

TENIS STOŁOWY. Zwycięstwo z GKS Żukowo, remis z drugim zespołem AZS AWFIS Gdańsk oraz porażka z tczewską Perłą to ostatni bilans tenisistów MTS Kwidzyn.

- Mecze te dają nadzieję, że nie wszystko jeszcze stracone – mówi trener Mariusz Schaefer. - W tak trudnej dla zespołu sytuacji potrafiliśmy zdobyć trzy punkty z zespołami, z którymi w pierwszej rundzie wyraźnie przegraliśmy.

- Trzecioligowa rzeczywistość przerosła moje wyobrażenia, jeżeli chodzi o udział w niej kwidzyńskich tenisistów stołowych – przyznaje Mariusz Schaefer, trener koordynator tenisistów MTS Kwidzyn. - Zaczynając rozgrywki wydawało się, że kierownictwo sekcji ustaliło pozytywnie wszystkie warunki uczestnictwa zespołu na tym szczeblu rozgrywek. Wydawało mi się, że po pierwszej rundzie trzeciej ligi, wyselekcjonowałem najbardziej skutecznych i przydatnych zawodników do dalszych gier, którzy szybko awansują z niezbyt nas satysfakcjonującego dziesiątego



Natalia Kawecka w remisowym meczu z AZS AWFIS II wywalczyła 1,5 punkta.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Doświadczony Sebastian Kurzeja to opoka kwidzyńskiego zespołu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

miejsca w tabeli. Niestety okazało się, że moi wybrańcy mają inne ważniejsze zobowiązania,

jak chociażby praca, czy sesja egzaminacyjna na wyższej uczelni. Jednak nie mam o to do zawodników żadnych pretensji. Wiadomo, amatorskie uprawianie sportu polega tylko

na wewnętrznej satysfakcji z robienia tego, co się lubi.

Szkoleniowca MTS Kwidzyn żałuje, że prawie w każdym meczu jest zmuszony do personalnych eksperymentów w składzie.

- Całe szczęście, że mam do dyspozycji plejadę bardzo młodych zawodników i zawodniczek, którzy jednak nie zawsze potrafią utrzymać trzecioligowe ciśnienie, zarówno fizycznie jak i psychicznie. Mam jednak nadzieję, że doświadczenie zdobyte w trzeciej lidze pozwoli im zajmować coraz wyższe lokaty w turniejach indywidualnych. Całe szczęście, że w każdym meczu wspiera ich ktoś z bardziej rutynowanych zawodników, wychowanków klubu, jak: Sebastian Kurzeja, Leszek Małachowski, Andrzej Malarczyk, czy ostatnio Zbigniew Tul. (fox)

Tabela III ligi

1. KAMIX-ATS	13	26	120-10
2. Tęcza II N. Wieś Lęb.	14	23	89-51
3. Perła Tczew	14	17	77-63
4. GKS Żukowo	13	16	75-55
5. Echo Biesowice	14	16	78-62
6. AZS AWFIS II Gdańsk	14	15	63-77
7. Aura Straszyn	13	13	68-62
8. AZS AWFIS III Gdańsk	14	11	60-80
9. GKTS Gdańsk	13	11	66-64
10. MTS Kwidzyn *	14	9	54-86
11. Ares-Service N. Dwór Gd.	14	5	39-101
12. Remus II Kościerzyna	14	2	31-109

Wyniki 14 kolejki: Remus II - Tęcza II 1:9, Perła - Ares-Service 5:5, MTS - AZS AWFIS II 5:5, AZS AWFIS III - Echo 3:7, KAMIX-ATS - GKS - przelozony, Aura - GKTS - przelozony.

Wyniki kwidzyńskich spotkań:

GKS Żukowo - MTS Kwidzyn 4:6

Punkty dla MTS zdobyli: Sebastian Kurzeja - 2, Michał Małachowski - 2, Zbigniew Tul - 1 oraz debel Tomasz Sołtys - Zbigniew Tul 1.

MTS Kwidzyn - Perła s.c. Tczew 4:6

Punkty dla MTS zdobyli: Sebastian Kurzeja - 2, Tomasz Sołtys - 1 oraz debel Leszek Małachowski - Michał Małachowski - 1.

MTS Kwidzyn - KS AZS AWFIS II Gdańsk 5:5

Punkty dla MTS zdobyli: Sebastian Kurzeja - 1, Tomasz Sołtys - 1, Michał Małachowski, Natalia Kawecka - 1 oraz debel N. Kawecka - M. Małachowski - 1.

MTS awansował do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski

Pewny awans juniorek

PIŁKA RĘCZNA. Zawodniczki MTS Kwidzyn awansowały do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski juniorek. Podopieczne trener Edyty Majdzińskiej pewnie zwyciężyły w obu spotkaniach rozegranych w kwidzyńskim turnieju i zapewniły sobie grę w kolejnej fazie z pierwszego miejsca. Dzięki temu turniej ćwierćfinałowy również odbędzie się w Kwidzynie.



Kwidzynianki podczas spotkania z zespołem Radomia. Przy piłce Klaudia Marcinkowska.

Fot. Mirosław Wiśniewski

red tech. BR

W kwidzyńskim turnieju, poza gospodyniami, rywalizowały zespoły z Lublina i Radomia. W pierwszym spotkaniu podopieczne Edyty Majdzińskiej zmierzyły się ze Sprinterem Lublin. I choć rywalki początkowo dotrzymywały kroku zawodniczkom MTS, to od 16 minuty i stanu 7:7 gra przebiegała pod dyktando kwidzynianek. Tylko do przerwy gospodynie rzuciły rywalkom aż 11 bramek, przy zaledwie dwóch trafieniach zawodniczek Sprintera. W efekcie do przerwy

Wyniki spotkań turniejowych:

MTS Kwidzyn - SKF Sprinter Lublin 31:13 (18:9)

MTS: Warywoda, Bielak, Kłos - Hartman 5, Świerczek 5, Srożak 1, Gędek 1, Szykaruk 4, Szudzik, Pękala 1, Góma 11, Marcinkowska 3.

AZS EUST Radom - SKF Sprinter Lublin 38:18 (17:8)

MTS Kwidzyn - AZS EUST Radom 46:23 (24:10)

MTS: Kłos, Warywoda, Bielak - Szudzik, Pakalska 6, Szykaruk 2, Hartman 10, Marcinkowska 3, Koper 4, Gędek 3, Góma 6, Loba 5, Srożak 2, Świerczek 4, Pękala 1.

Tabela końcowa turnieju:

1. MTS Kwidzyn	2	4	77-36
2. AZS EUST Radom	2	2	61-64
3. SKF Sprinter Lublin	2	0	31-69

MTS prowadził z Lublinem aż 18:9. Po przerwie kwidzynianki potwierdziły swoją przewagę wygrywając ostatecznie 31:13.

Dzień później lublinianki wysoko przegrały także z drużyną AZS Radom, a zatem sprawę I miejsca w turnieju rozstrzygnąć miało ostatnie spotkanie rozgrywane w niedzielę. Ku

zaskoczeniu wszystkich od początku ułożyło się ono znakomicie dla kwidzynianek, które po 14 minutach prowadziły już 12:3!, a ostatecznie wygrały pierwszą połowę aż 24:10. Druga część meczu była więc czystą formalnością, a MTS zwyciężył rywala 46:23.

(fox)

Halowe Mistrzostwa Kwidzyna w minigolfa

Sopocianie ponownie najlepsi

REKREACJA. Bogdan Miloch z Sopotu zwyciężył w XI halowych indywidualnych Mistrzostwach Kwidzyna w minigolfa. Zwycięzca o 8 punktów wyprzedził następnego w kolejności Szymona Milocha. Trzecie miejsce w turnieju przypadło Kamilowi Włodarskiemu z Krynicy Morskiej. W turnieju drużynowym triumfowała zaś sopocko-kwidzyńska ekipa „No Name”.



Zwycięzcą tegorocznego turnieju został Bogdan Miloch, który wyprzedził Szymona Milocha, Kamila Włodarskiego i Łukasza Bielińskiego.

Halowe Mistrzostwa Kwidzyna zostały rozegrane już po raz jedenasty. Tym razem na starcie rywalizacji indywidualnej stanęło 33 uczestników, a do turnieju drużynowego zgłosiło się 7 trzyosobowych zespołów. Jak się okazało tegoroczny turniej ponownie zdominowali gracze z Trójmiasta. Zwyciężył bowiem sopocianin Bogdan Miloch, który w trzech przejściach wyznaczonego pola (18 stanowisk) uzyskał 115 punktów. Triumfator wyprzedził Szymona Milocha z Sopotu oraz Kami-

la Włodarskiego z Krynicy Morskiej. Najlepszy z kwidzyńskich – Łukasz Bieliński był czwarty, a podium przegrał jedynie o 2 punkty.

W turnieju drużynowym, w którym sumowano wyniki uzyskane w dwóch pierwszych przejściach indywidualnych, zwyciężyła sopocko-kwidzyńska ekipa „No Name”, która wyraźnie pokonała pozostałe drużyny. Na kolejnych stopniach podium w tej kategorii stanęła Krynica Morska oraz kwidzyń-

ski zespół „Blady Team”.

Warto podkreślić, że tegoroczny halowy turniej minigolfa był wyjątkowy. Zawodnicy nie walczyli bowiem jedynie o puchary i nagrody rzeczowe, ale także o nagrody finansowe. Sponsorem nagród w poszczególnych kategoriach, a także nagrody dla najlepszego kwidzyńca była firma Garden-Art z Osiecznicy, a specjalne czeki laureatom wręczali Beata i Dariusz Szykuła.

(fox)



Klasyfikację kobiet oraz czek na 100 zł otrzymała Justyna Bielińska z Kwidzyna.

TOP 10 turnieju indywidualnego open

1. Bogdan Miloch (Sopot)	115 pkt (41-34-40)
2. Szymon Miloch (Sopot)	123 pkt (38-34-51)
3. Kamil Włodarski (Krynica Morska)	139 pkt (56-36-47)
4. Łukasz Bieliński (Kwidzyn)	141 pkt (61-40-40)
5. Adam Łukaszewski (Kwidzyn)	151 pkt (55-51-45)
6. Robert Cynk (Kwidzyn)	152 pkt (57-50-45)
7. Zbigniew Jeż (Kwidzyn)	153 pkt (55-50-48)
8. Rafał Cybulski (Kwidzyn)	156 pkt (53-57-46)
9. Marek Sroka (Kwidzyn)	163 pkt (54-61-48)
10. Marek Włodarski (Krynica Morska)	172 pkt (67-59-46)

Tabela końcowa zmagania drużynowych

1. No Name - Sopot/Kwidzyn	266 pkt
2. Krynica Morska	332 pkt
3. Blady Team - Kwidzyn	340 pkt
4. M-Z-M - Kwidzyn	350 pkt

Dobry start gardejskich unihokeistów

Zagrają w półfinale Mistrzostw Polski

UNIHOKEJ. Gardejscy unihokeiści nie zwalniają tempa. Podopieczni Marka Ścibińskiego mają już za sobą kolejny turniej eliminacyjny do mistrzostw Polski. Grając w barwach trójmiejskiego klubu, razem z zawodnikami z Gdańska, wywalczyli awans do półfinałów mistrzostw Polski.

W ubiegłym tygodniu unihokeiści z Gardei razem z kolegami z klubu Energa Osowa Gdańsk brali udział w ostatnim eliminacyjnym turnieju w kategorii juniorów młodszych, który był przepustką do dalszych rozgrywek o tytuł mistrzów Polski. Turniej ten odbył się w odległym Wierchowiu (woj. zachodniopomorskie). Podopieczni Marka Ścibińskiego rozegrali tam trzy mecze z drużynami, które

również walczyły o awans do rozgrywek półfinałowych. Jak podkreśla trener gardejskich unihokeistów, turniej eliminacyjny nie należał do łatwych.

Pierwszy mecz przegrali

W pierwszym meczu spotkał się z naszym odwiecznym rywalem czyli WSU Wierchowo. W pierwszej tercji to chłopcy z Energii prowadzili grę, potwierdzając to dwiema zdobytymi bramkami. Niestety, w drugiej odsłonie gospodarze przyspieszyli tempo gry i strzelili 3 bramki wychodząc tym samym na jednobramkowe prowadzenie. Ostatnia tercja miała więc zdecydować o ostatecznych losach meczu. Niestety moi chłopcy złą grę rozegrali przegrywając całe spotkanie 8:3 – mówi Marek Ścibiński, trener unihokeistów.

Drugie miejsce gdańskiej drużyny

Kolejny mecz zawodnicy z Trójmiasta rozegrali z niepokonanym zespołem UMKS SP 6 Grzmiąca. Ta drużyna to zdecydowany lider grupy eliminacyjnej, w której grają m.in. gardejscy unihokeiści. Po bardzo dobrej pierwszej tercji chłopcy z Osowej schodzili z parkietu jako zwycięzcy, zdobywając trzy bramki bez straty gola. Ostatecznie zwyciężyli wynikiem 6:4.

W ostatnim meczu nasi zawodnicy zmierzyli się z zespołem z Sicienka (woj. kujawsko-pomorskie). Mecz po wyrównanej tercji 1:1 zakończył się zwycięstwem Energii Osowej Gdańsk rezultatem 7:2. W efekcie cały turniej unihokeiści z Gdańska zakończyli na drugim miejscu.



Chłopcy z Gardei, którzy brali udział w rozgrywkach Wierchowiu: Kacper Kurzawa, Bartosz Prokofij, Daniel Palczewski, Karol Gryglewski, Patryk Kryger, Patryk Sokołowski, Cezary Ciesielski, Andrzej Sabiszewski, trener Marek Ścibiński.

Fot. Archiwum drużyny

Awansowali bez walki do półfinału

Pod koniec stycznia miał się odbyć turniej ćwierćfinałowy, jednak z rozgrywek wycofały się dwie drużyny i tym samym cztery drużyny z ćwierćfinałów.

W efekcie zawodnicy Energii, w których barwach grają chłopcy z Gardei, awansowali bezpośrednio do półfinału Mistrzostw Polski w kategorii juniorów młodszych.

(RB)

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Malgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DZIAŁ PROMOCJI: tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Prenumeratę realizowaną przez Poczcie przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat. Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym. Prenumeratę realizowaną przez RUCH S.A. można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 – czynne w dni robocze w godzinach 7.00–17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

III liga mężczyzn – Kwidzyn i Prabuty w finale B

Basket ogrywa Politechnikę

KOSZYKÓWKA. Zawodnicy MTS Basket Kwidzyn pokonali Gold Wings Brokers Politechnikę Gdańską w ostatnim meczu sezonu zasadniczego. Kwidzynianie zwyciężyli rywali 66:58, jednak nie zdołali awansować do finału A. Swoją mecz przegrali natomiast zawodnicy prabuckiego Gryfa, którzy ulegli Jedyńce Pelplin 38:78.

Pierwsze 10 minut to dość wyrównane spotkanie, jednak minimalnie lepsi w tym fragmencie gry okazali się gracze z Gdańska. W drugiej kwarcie kwidzynianie jednak lepiej radzili sobie pod koszami i po kwadransie gry prowadzili 29:24, aby zakończyć pierwszą połowę meczu wynikiem 37:30.

Po zmianie stron gracze Politechniki starali się odrobić straty, jednak zwycięska ostatnia kwarta tego spotkania zapewniła wygraną koszykarzom Basketu.

Zdecydowanie w gorszych nastrojach sezon zasadniczy kończyli gracze Gryfa Prabuty. Prabucianie już w pierwszej kwarcie zostali zdemolowani przez Jedyńkę Pelplin, która wyszła na prowadzenie aż 6:31! W kolejnych częściach meczu nie było już takiej różnicy, ale zwycięstwo gości w tym meczu wydawało się



Kacper Więckowski zdobył przeciwko Politechnice 17 punktów, w tym dwukrotnie trafiał „za trzy”.
Fot. Mirosław Wiśniewski

jedynie formalnością i nie było zagrożone do samego końca.

Po zakończeniu fazy zasadniczej trzy pierwsze zespoły z trzecioliigowej grupy A i grupy B awansowały do finału A z zaliczeniem spotkań rozegranych po-

między tymi drużynami. Zagrają w nim: Itago Gdynia, SSK KMT Kobylnica, NLO SMS PZKosz Władysławowo, UKS Jedyńka SKS Pelplin, Truso Elbląg i Gold Wings Politechnika Gdańska. Pozostałe ekipy, w tym zespołu Ba-

Wyniki ostatnich spotkań

MTS Basket Kwidzyn - Gold Wings Brokers Politechnika Gdańska 66:58
(19:22, 18:8, 12:14, 17:14)

Basket: Więckowski 17 (2), Grabowski 17 (1), Marciniak 14 (1), Wesołowski 7, Barganowski 6, Szwedowski 4, Matyszkiewicz 1, Leszczyński, Falkowski, Łukasiewicz, Zawalich, Morawski.

PTK Gryf Prabuty - Jedyńka SKS Pelplin 38:78
(6:31, 7:13, 11:19, 14:15)

Gryf: Kamiński 21 (1), Karasiewicz 6 (1), Plusa 6, Jaworowicz 3, Sokolowski 2, Monkielewicz D., Monkielewicz W., Komkowski, Weber, Kaszubowski.

Tabela grupy B

1. UKS Jedyńka SKS Pelplin	10	20	915-666
2. Truso Elbląg	10	18	760-679
3. Gold Wings Politechnika	10	14	693-680
4. MTS Basket Kwidzyn	10	14	711-729
5. GKS Korsarz Gdańsk	10	14	756-789
6. PTK Gryf Prabuty	10	10	518-810

Wyniki pozostałych spotkań: Korsarz Gdańsk - Truso Elbląg 65:76

sketu i Gryfa, zagrają w finale B. Nasi reprezentanci rywalizować będą z koszykarzami Bat Sierako-
wice i LKS Pogoni Łęborg, które to ekipy zajęły końcowe miejsca w grupie A. (fox)

Juniorzy MTS Kwidzyn walczą w 1/8 finału MP

Chcą awansować z I miejsca

PIĘKA RĘCZNA. Juniorzy MTS Kwidzyn rozpoczynają walkę o awans do ćwierćfinału Mistrzostw Polski. W 1/8 finału podopieczni trenera Patryka Rombela zmierzą się ze Szczypiorniakiem Olsztyn, ŚKPR Świdnica i Ostrowią Ostrów Wielkopolski. Spotkania rozpoczną się już od najbliższego piątku w hali przy ul. Wiejskiej.

- Poza Ostrowem Wielkopolskim, z którym chyba nie mieliśmy jeszcze okazji się spotkać, to z pozostałymi ekipami już graliśmy i jak do tej pory wygrywaliśmy - mówi Patryk Rombel, trener juniorów MTS Kwidzyn. - Nigdy nie były to jednak mecze jednostronne, które przebiegały w dość łagodny dla nas sposób. Zawsze było to dużo walki, a w zwycięstwo trzeba było włożyć sporo wysiłku.

Nigdzie nie było łatwo
Szkoleniowiec kwidzyńskiego zespołu nie ukrywa, że liczy na awans z I miejsca w kwidzyńskim turnieju. Jest to o tyle istotne, że w przypadku zwycięstwa kwidzynianie mają również możliwość organizacji w sobie turnieju ćwierćfinałowego.

- Będziemy zatem robić wszystko, aby zwyciężyć w tym turnieju, tym bardziej, że gramy u siebie,

a przed własną publicznością nie przegrywaliśmy - mówi trener MTS.

W zakończonych rozgrywkach ligowych toczyła się rywalizacja kwidzyńsko-gdańska, bowiem w zmaganiach uczestniczyły dwie drużyny z Kwidzyna, dwie z Gdańska oraz SMS Gdańsk.

- Poza ostatnim spotkaniem rozgrywanym w SMS-em, którego wynik nie miał już znaczenia i w większym wymiarze zagraли u nas zmiennicy, to pozostałe mecze zakończyły się naszym zwycięstwem - mówi P. Rombel. - Mimo zwycięstw to poza pierwszym wysokim zwycięstwem z Wybrzeżem i pojedynkiem z SMS-em rozegranym w pierwszej rundzie to pozostałe gry kończyły się różnicą 3-4 bramek. Nigdzie nie było więc łatwo o zwycięstwo.

Trenuje prawie 30 zawodników

Z zespołu Mistrzów Polski, z którymi trener Rombel już dwukrotnie zdobywał złote medale,

Program turnieju:

Piątek, 30 stycznia
16.00 Szczypiorniak Olsztyn - Ostrovia Ostrów Wlkp.
18.00 MTS Kwidzyn - ŚKPR Świdnica
Sobota, 31 stycznia
10.00 ŚKPR Świdnica - Szczypiorniak Olsztyn
12.00 MTS Kwidzyn - Ostrovia Ostrów Wlkp.
Niedziela, 1 lutego
10.00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - ŚKPR Świdnica
12.00 MTS Kwidzyn - Szczypiorniak Olsztyn

zostało 9 chłopaków. Do nich dołączyli zawodnicy z rocznika 1997 trenowani przez Macieja Mroczkowskiego. Dlatego szeroka kadra juniorów MTS, łącznie z zawodnikami z SMS-u liczy prawie 30 osób.

- Choć wykrystalizowała się już grupa podstawowych zawodników, to wszyscy solidnie przepracowali okres przygotowawczy - mówi trener Rombel. - Przygotowania rozpoczęliśmy w połowie grudnia i trenowaliśmy skrupulatnie przez cały okres świąt, a w zajęciach zawsze uczestniczyło dwudziestokilku zawodników.

Dlatego szkoleniowiec MTS jest

optymistycznie nastawiony do turnieju, który w najbliższy weekend odbędzie się w hali przy ul. Wiejskiej.

Naszą siłą jest obrona

- Siłą naszego zespołu jest 9 ludzi z rocznika 1996, z którymi pracuję już trzeci rok. Jednak cała grupa pracuje bardzo sumiennie i właśnie to jest naszą mocną stroną. Oni chcą. Widać, że zależy im na tym co robią, chcą być jak najlepiej przygotowani. Naszą siłą zawsze była też obrona i właśnie tym elementem wcześniej wygrywaliśmy. Mam nadzieję, że tak będzie i tym razem.

(fox)



Okres przygotowawczy solidnie przepracowali wszyscy zawodnicy MTS Kwidzyn.
Fot. Mirosław Wiśniewski



Kwidzyn

Moje Miasto

URZĄD MIEJSKI W KWIDZYNIE

28 STYCZNIA 2015 r.

Powstanie klasa pływacka?



Samorząd miasta nie rezygnuje z pomysłu utworzenia klasy sportowej o profilu pływackim. Miała ona zostać utworzona w ubiegłym roku, w Szkole Podstawowej nr 6. Zabrakło jednak chętnych.



Warsztaty historyczne



Dlaczego królowa Bona ma na obrazie twarz żony Jana Matejki? Jak zginął Werner von Orseln? W jakim celu dwa miecze wysłał do Władysława Jagiełły wielki mistrz? Kwidzyńskie Centrum Kultury przygotowało szereg warsztatów historycznych, w ramach których przybliży historię Polski i regionu. Warsztaty przeznaczone są dla uczniów wszystkich typów szkół.



Nowa siłownia i place zabaw

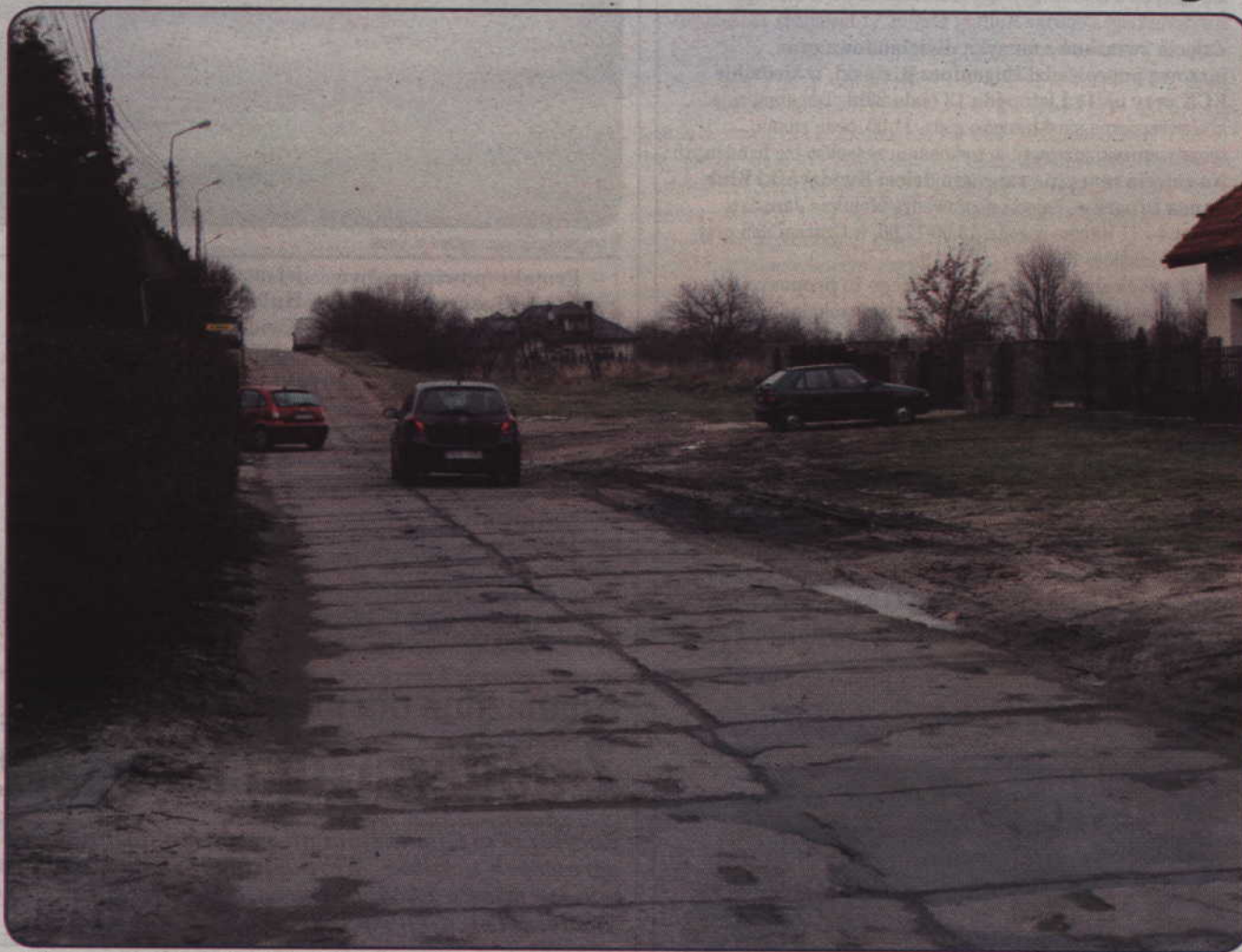


220 tys. zł przeznaczono w budżecie miasta na budowę placów zabaw. Pierwszy powstanie na terenie osiedla Miłosna. Powstanie także kolejna w mieście siłownia plenerowa.



W lutym skończą projekt

Owacza do modernizacji



Mieszkańcy ul. Owczej doczekają się w tym roku modernizacji nawierzchni ulicy. Dobiaża końca projektowanie przedsięwzięcia. Dokumentacja powinna być gotowa w lutym. Następnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu. Samorząd miasta zamierza w tym roku zmodernizować także nawierzchnię ul. Zbożowej, która łączy ulice Słowiańską i Targową.



PSE NARODOWY TEATR EDUKACJI im. ADAMA MICKIEWICZA

Gniazdo
początku państwa polskiego

6 marca
godz. 11:50

Teatr
ul. Katedralna 18
organizator: Artur Pilas
tel: 604-632-601

PSE NARODOWY TEATR EDUKACJI im. ADAMA MICKIEWICZA

6 marca
godz. 10:00

Teatr
ul. Katedralna 18
organizator: Artur Pilas
tel: 604-632-601

SZUKAJĄC GRAALĄ
MOTYW RYCERZA W LITERATURZE

Ferie z Kwidzyńskim Centrum Kultury

Na zajęcia otwarte podczas ferii zimowych zapraszają grupy artystyczne, działające w ramach Kwidzyńskiego Centrum Kultury. Grupy Rockowe Krzysztofa Tarasiuka czekają na chętnych od 2 do 6 lutego, w godz. 10.00-12.00 Nauka gry dla dzieci i młodzieży odbywać się będzie w teatrze (sala prób). Od 9 do 13 lutego prowadzone będą zajęcia

z malarstwa i rzeźby. Poprowadzi je Krystyna Humanowska, w gmachu KCK, przy ul. 11 Listopada 13. Zajęcia dla dzieci w wieku od 5 do 9 lat odbywać się będą w godz. 10.00-12.00, natomiast w wieku od 10 do 16 lat w godz. 12.00-15.00.

Na zajęcia otwarte dla dzieci i młodzieży zaprasza do teatru Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”. Nauka śpiewu i tańca odbywać się będzie 2, 4, 9 i 11 lutego w godz. 10.00-11.30. Zajęcia poprowadzą Ewa Jamrozek i Alicja Kizińska (prowadzący proszą o zabranie obuwia na zmianę)

Studio Gitarowe, prowadzone przez Jacka Strociaka, zaprasza dzieci ze szkół podstawowych na zajęcia otwarte, dotyczące nauki podstawy gry na gitarze. Zajęcia odbywać się będą od 2 do 5 lutego, w godz. 11.00-12.00, w siedzibie Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada 13 (sala 26).

Zajęcia związane z muzyką dixielandową oraz jazzową poprowadzi Eugeniusz Kiziński, w siedzibie KCK przy ul. 11 Listopada 13 (sala 29b). Tematem zajęć, które rozpoczną się 4 lutego o godz. 11.00, będą znane tematy muzyki jazzowej, w wykonaniu zespołów big bandowych.

Na zajęcia taneczne zaprasza dzieci Kwidzyński Klub Tańca Progress. Zajęcia poprowadzą Monika i Jarosław Grunt 4 i 11 lutego, w godz. 16.00-17.00, w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej 13

Studio Wokalne Marcina Sawickiego to propozycja dla młodzieży gimnazjalnej. Warsztaty wokalne odbywać się będą 2, 4 i 5 lutego, w godz. 11.00-12.00 w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej 13

Warsztaty kuglarские poprowadzi dla chętnych dzieci Marek Kurkiewicz z Teatru 3,5. Warsztaty szrudlarskie z elementami kuglarstwa odbędą się 7 lutego, w godz. 13.00-15.00 w teatrze. Ilość miejsc jest ograniczona. Zdecyduje kolejność zgłoszeń. Chętni mogą zgłosić swój udział wysyłając e-mail na adres: aga.strzelczyk@ckj.edu.pl

KCK zaprasza młodzież także do korzystania z sal komputerowych w budynku przy ul. 11 Listopada od 2 do 5 lutego oraz od 9 do 12 lutego, w godz. 8.00-14.00 (sala komputerowa nr 15). Mediateka i czytelnia komputerowa będzie czynna od 2 do 6 lutego oraz od 9 do 13 lutego, w godz. 10.00-16.00. Do dyspozycji będą osiem stanowisk z dostępem do internetu oraz dwie konsole (Wii + Xbox Kinect). W soboty będzie nieczynne.

W lutym skończą projekt Owcza do modernizacji

Mieszkańcy ul. Owczej doczekają się w tym roku modernizacji nawierzchni ulicy. Dobiega obecnie końca projektowanie przedsięwzięcia.



W tym zmodernizowana zostanie ul. Owcza.

Fot. archiwum

- Projekt powinien być gotowy w lutym. Po jego przygotowaniu zamierzamy ogłosić przetarg, który wyłoni wykonawcę. Staramy się każdego roku modernizować nawierzchnie ulic położonych także na obrzeżach miasta. Zamierzamy realizować kolejne takie zadania. Do modernizacji została jeszcze nawierzchnia ul. Chmielnej. Tymczasową nawierzchnię ma ul. Radzyńska i także myślimy o

jej modernizacji - mówi Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Modernizacja czeka w tym roku nawierzchnię ulicy Zbożowej, łączącej ulice Słowiańską i Targową.

- Cały ten teren wygląda po prostu nieładnie, dlatego chcemy go uporządkować, budując nawierzchnię - mówi Piotr Halagiera

W tym roku samorząd miasta zamierza także przeznaczyć 250 tys. zł na budo-

wę parkingów i chodników.

- Staramy się wykorzystywać każde miejsce na budowę parkingów. W ubiegłym roku zbudowaliśmy parkingi na ponad 200 miejsc. Uważam, że to bardzo dużo. Wykonujemy co najmniej 150 nowych miejsc do parkowania rocznie. W tym roku także zamierzamy budować kolejne parkingi - zapowiada Piotr Halagiera.

(s)

Gimnazjum dla niepełnosprawnych uczniów Zmodernizują korytarze i podjazd

Korytarze w Gimnazjum nr 3 zostaną dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych uczniów. Wprawdzie w szkole zlikwidowano wiele barier, ale władze miasta chcą, aby uczniowie mieli ułatwiony dostęp do wszystkich pomieszczeń, w całym budynku.

- Mamy zapewnione dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na przeprowadzenie remontu. Planujemy w lutym ogłosić przetarg i wybrać wykonawcę. Prace przeprowadzone zostaną podczas wakacji. Zostaną zmodernizowane klatki schodowe i korytarze. Poprawiony zostanie wjazd do budynku, przeznaczony dla uczniów poruszających się na wózkach inwalidzkich. Modernizacja jeszcze bardziej ułatwi niepełnosprawnym uczniom poruszanie się w gmachu gimnazjum. Zainstalowane zostaną także poręcze i uchwyty, które ułatwią poruszanie którzy wprawdzie nie potrzebują wózka, ale poruszają z

większą trudnością z powodu ograniczeń, związanych z niepełnosprawnością ruchową - wyjaśnia Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Szacowany koszt remontu to 150 tys. zł, z tego PFRON przekaże na to zadanie 90

tys. zł. W chwili obecnej w mieście dostosowane dla uczniów niepełnosprawnych są Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi, Szkoła Podstawowa nr 6 i Gimnazjum nr 3.

(s)

BANASZAK

HANNA



6 LUTEGO
godz. 17³⁰

Teatr

bilety: 40 zł

do nabycia w kasie Teatru
w godz. 15⁰⁰ - 20⁰⁰
Rezerwacja tel 55 279 34 24



KCK zaprasza na warsztaty historyczne Opowieści z krypty

Dlaczego królowa Bona ma na obrazie twarz żony Jana Matejki? Jak zginął Werner von Orseln? W jakim celu dwa miecze wystął do Władysława Jagiełły wielki mistrz? Kwidzyńskie Centrum Kultury przygotowało szereg warsztatów historycznych, w ramach których przybliży historię Polski i regionu. Warsztaty przeznaczone są dla uczniów wszystkich typów szkół.



Pięć tematów zebrano w cyklu „Opowieści z krypty”. Cztery z nich stanowią cykl „Historia obrazem malowana”. Celem zajęć jest podniesienie umiejętności krytycznej oceny źródeł i dowodów, oddzielania faktów od interpretacji oraz śledzenia przyczyn i skutków wydarzeń historycznych, poprzez inną niż w szkołach formę nauczania historii. W ramach warsztatów KCK zachęca do rzeczowych dyskusji i dzielenia się własnymi opiniami, co uczy także empatii, szacunku i zrozumienia dla innych. Zajęcia prowadzone są zróżnicowanymi metodami, w oparciu o istniejące obiekty historyczne Kwidzyna, dając możliwość bezpośredniego poznania tych zabytków jak i roli jaką odgrywało nasze miasto oraz region w historii. Warsztaty zostały podzielone na dziewięć tematów, w ramach których przyjęte zostały różne formy prowadzenia jak i odpowiedni do poziomu uczniów zakres poruszanej problematyki.

Trzech Mistrzów - trzy tajemnice

Warsztaty mające charakter wprowadzenia do cyklu. Tematyka dotyczy odkrytych w prezbiterium kwidzyńskiej katedry pochówków Wielkich Mistrzów Zakonu Krzyżackiego. Historia i mity związane z nimi. Zajęcia prowadzone w oparciu o prezentację multimedialną.

Gotyk na dotyk

Warsztaty prowadzone jako spacer tematyczny zarówno wokół zespołu katedralno-zamkowego, jak i w samej katedrze. Omawiamy powstanie i rozwój stylu gotyckiego. Podczas warsztatów wskazywane są najbardziej charakterystyczne gotyckie elementy kwidzyńskich zabytków oraz jaką symbolikę przekazywały katedry gotyckie.

Kwedis, Marienwerder, Kwidzyn. Trzy nazwy - trzy historie

Warsztaty tematycznie krążą wokół historii nazw naszego miasta w przeszłości, szczególnie w kontekście podboju tych ziem przez Krzyżaków. Rola Kwidzyna w tym podboju oraz jego przebieg i skutki.

1410 - Wygrana wojna czy przegrany pokój?

Tematem zajęć jest wielka wojna z Zakonem Krzyżackim. Warsztaty prowadzone w dwóch wariantach, jeden jest wprowadzeniem do tematu i ma formę zblizoną do wykładu. W tym wypadku prowadzący skupia się na mało znanych aspektach wielkiej wojny z Zakonem Krzyżackim. Druga forma jest (na życzenie nauczyciela) podsumowaniem tematu wielkiej wojny z Zakonem i przybiera formę pojedynku słownego prowadzących warsztaty. Uzgodnione są wcześniej z nauczycielem tezy a szczególnie nacisk położony jest na zaangażowanie uczniów do dyskusji.

Związek Pruski - to zaczęło się w Kwidzynie

Warsztaty mają formę prezentacji treści aktu założycielskiego Związku Pruskiego, omówienia znaczenia najważniejszych fragmentów i okoliczności jakie towarzyszyły jego powstaniu. Omówienie wpływu powstania Związku na relację polsko-krzyżackie oraz role Związku Pruskiego w wojnie trzynastoletniej.

Historia obrazem malowana - „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki

Warsztaty stanowią część cyklu „Historia obrazem malowana”. Oparte są na prezentacji multimedialnej, podczas której omawiane są najważniejsze treści w nim zawarte, odniesienia i impresje.

Historia obrazem malowana - „Hołd Pruski” Jana Matejki

Warsztaty stanowią część cyklu „Historia obrazem malowana”. Oparte są na prezentacji multimedialnej, podczas której omawiane są najważniejsze treści w nim zawarte, odniesienia i impresje.

Historia obrazem malowana „Unia Lubelska” Jana Matejki

Warsztaty stanowią część cyklu „Historia obrazem malowana”. Oparte są na prezentacji multimedialnej, podczas której omawiane są najważniejsze treści w nim zawarte, odniesienia i impresje.

Historia obrazem malowana - „Konstytucja 3 Maja 1791 roku” Jana Matejki

Warsztaty stanowią część cyklu „Historia obrazem malowana”. Oparte są na prezentacji multimedialnej, podczas której omawiane są najważniejsze treści w nim zawarte, odniesienia i impresje.

**Kontakt w sprawie warsztatów: Kwidzyńskie Centrum Kultury,
Pracownia regionalna przy ul. Słowiańskiej 13, tel. 55 261 14 60**

Pójdą z drugiego rocznika Sześciolatki w szkołach

Dzieci urodzone w drugiej połowie 2008 roku rozpoczną naukę w nowym roku szkolnym. W bieżącym roku obowiązkami szkolnymi zostały objęte tylko dzieci urodzone w pierwszej połowie 2008 roku. Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, twierdzi, że szkoły są przygotowane na przyjęcie uczniów. Będzie to także dobra sytuacja dla przedszkoli.

- Największym problemem w ubiegłym roku było zapewnienie miejsc w przedszkolach. Mimo że ok. 200 dzieci urodzonych w pierwszym półroczu 2008 roku zostało objętych obowiązkiem szkolnym i przeszło do szkół, to zaczął funkcjonować sztywny przepis, który mówi, że w grupach, które korzystają z formuły „przedszkole za złotówkę” liczba dzieci w grupie nie może być wyższa niż 25. W naszym Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi liczba dzieci zmniejszyła się z ok. 180 kilku do 136. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli przełożymy taką sytuację na pozostałe przedszkola, które też w dużej mierze korzystają z tej samej formuły przedszkola za złotówkę, to pojawiły się obawy związane z umieszczeniem w przedszkolach wszystkich dzieci. Okazało się jednak, że miejsc wystarczyło w naszym przedszkolu oraz placówkach niepublicznych. Jedno z przedszkoli utworzyło także punkt poza swoją główną siedzibą. Znajdują się tam dwa oddziały. Mieliśmy przygotowany wariant awaryjny. Gdyby nie

udało się umieścić wszystkich dzieci w przedszkolach, zamierzaliśmy utworzyć w jednej ze szkół dwa nowe oddziały. Pomieszczenia były przygotowane. Czekaliśmy na rozwój sytuacji, ale takie rozwiązanie nie było jednak potrzebne - wspomina Roman Bera.

Dodaje, że od września bieżącego roku nie będzie takiego problemu.

- Kolejnych 200 dzieci przejdzie do szkół, przy czym część z nich trafi do Szkoły Podstawowej Społecznej. Będzie to ok. 40 dzieci. Niektóre dzieci skorzystają także z oferty niepublicznej szkoły, prowadzonej przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Podejrzewam, że do naszych szkół trafi ok. 150 dzieci, czyli będzie to ok. 40 w każdej z naszych placówek. Poradzimy sobie więc z taką liczbą dzieci - uważa Roman Bera.

Zdaniem wiceburmistrza powstanie sześciolatek do szkół to dobre rozwiązanie, także w kontekście nizu demograficznego.

(s)

Nie tylko sport, ale także kultura Klasa pływacka czeka

Samorząd miasta nie rezygnuje z pomysłu utworzenia klasy sportowej o profilu pływackim. Miała ona zostać utworzona ubiegłym roku w Szkole Podstawowej nr 6. Zabrakło jednak chętnych. Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, uważa, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby ponownie spróbować utworzyć klasę o takim profilu.

- Przede wszystkim musi być odpowiednia liczba uczniów i oczywiście chęć ze strony rodziców. Aby utworzyć jedną grupę potrzeba co najmniej 15 uczniów. Regulują to przepisy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Najmniejszym problemem jest sama organizacja zajęć. Mamy obecnie dwie pływalnie i nie będzie problemu z przygotowaniem odpowiedniego grafiku, który umożliwi uczniom korzystanie z tych obiektów. Zachęcam więc rodziców do rozważenia ze swoimi dziećmi skorzystanie z tej propozycji ostatnie lata obfitowały w sukcesy młodych pływaków. Coraz większa liczba chętnych do uprawiania tego sportu sugerują, że chętni do nowej klasy sportowej o profilu pływackim w nowym roku powinny się znaleźć. Roman Bera uważa jednak, że rodzice i uczniowie muszą podjąć świadomą decyzję w tej sprawie, tym

bardziej, że połączenie nauki ze sportem nie jest łatwe.

Według wiceburmistrza miasta pojawiają się propozycje utworzenia klas o innych profilach niż sportowy.

- Jest propozycja, aby utworzyć jedną klasę o profilu kulturalnym. Jeżeli powstanie odpowiedni program funkcjonowania takiej klasy, to jako miasto znajdziemy środki na jej uruchomienie. Oczywiście pod hasłem kultura kryje się wiele możliwości. Może to być np. klasa o profilu wokalnym. Nie mówimy tutaj o profilu muzycznym, gdyż w naszym mieście bardzo dobrze działa szkoła muzyczna, więc nie ma sensu, aby tworzyć taką klasę. Może to być klasa np. o profilu plastycznym. Musi się oczywiście pojawić odpowiednia liczba chętnych dzieci - wyjaśnia Roman Bera.

(s)

FERIE W KINIE PORANKI godz. 10:30

2 lutego **2D** bilety: 10zł
PADDINGTON

3 lutego **3D** bilety: 10zł
KRÓLOWA ŚNIEGU 2

4 lutego **2D** bilety: 10zł
PINOKIO

5 lutego **3D** bilety: 10zł
WIELKA SZÓSTKA

6 lutego **3D** bilety: 5zł
7 KRASNOŁUDKÓW RATUJE ŚPIĄCĄ KRÓLEWNE

9 lutego **3D** bilety: 2zł
LEGO PRZYGODA

10 lutego **2D** bilety: 10zł
UWOLNIĆ MIKOŁAJA

11 lutego **3D** bilety: 10zł
DZWONECZEK I BESTIA Z NIBYLANDII

12 lutego **2D** bilety: 10zł
NOC W MUZEUM: TAJEMNICA GROBOWCA

13 lutego **2D** bilety: 5zł
PSZCZÓŁKA MAJA

BOMBA CENOWA NISKIE CENY

Powstanie plenerowa siłownia Zbudują nowe place zabaw

220 tys. zł przeznaczono w budżecie miasta na budowę placów zabaw. Pierwszy powstanie na terenie osiedla Miłosna. Powstanie także kolejna w mieście siłownia plenerowa.

- Dzieci z tego osiedla mają daleko do najbliższego placu zabaw, dlatego chcemy, aby w tym roku mogły bawić się blisko swoich domów. Poza tym wymienione zostaną urządzenia na placu zabaw na osiedlu Bajkowym. Każdego roku staramy się budować nowe miejsca do zabawy dla dzieci - mówi Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Powstanie także siłownia w sąsiedztwie placu zabaw przy ul. Hallera.

- Nie tylko młodzież, ale także rodzice będą mogli korzystać z tej siłowni w czasie, gdy ich dzieci bawią się na placu zabaw - podkreśla Piotr Halagiera.

Na budowę siłowni plenerowej zaplanowano w budżecie kwotę 40 tys. zł.

(s)

Tanie bilety podczas zimowego wyciecznika

Od 2 do 13 lutego Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza do korzystania z pływalni przy ul. Wiejskiej 1A. W tym okresie cena biletu dla dzieci i młodzieży, do 18 roku życia, wynosić będzie jedynie 4 zł.



JAIME SALOM
INTRYGGA
„La Tramba” Przekład Rusi BIRDEN

Reżyseria Jan ENGLERT Scenografia Jan KOZIKÓWSKI Kostiumy Izabela ŁĄPINSKA
Joanna KORONIEWSKA Beata SCIBAKÓWNA
Szymon BOBROWSKI Tomasz STOCKINGER Zbigniew ZAMACHOWSKI

BETA-ART WWW.TEATRKAMIENICA.PL KAMIENICA TEATR

13 LUTEGO 2015r.
godz. 18:00

BILETY: 90 zł - INDYWIDUALNE
85 zł - ZBIOROWE

KWIDZYŃSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA NA RETRANSMISJĘ SPEKTAKLU LONDZYŃSKIEGO TEATRU NARODOWEGO NA KINOWYM EKRANIE.

„WYSPA SKARBÓW”

28 lutego 2015 godz. 17:30

Bilety: normalny 25 zł, ulgowy 20 zł

Rezerwacja telefonem 55 279 34 24
Bilety do nabycia w kasie kina

GRA MIEJSKA W KWIDZYŃNIE

29 STYCZNIA 2015
GODZ. 10.00 - 14.00

organizatorzy:

Polskie
Stowarzyszenie
Projektów
Młodzieżowych

Urząd
Miasta
Kwidzyn

Partnerzy
Projektu
Karta EURO26
Kwidzyn Moje
Miasto



ZAPRASZAMY GRUPY 4 OSOBOWE WRAZ Z OPIEKUNEM!
Wyślijcie swoje zgłoszenia w terminie 19.01.2015-26.01.2015
na adres mailowy:

gramiejska@euro26.org.pl
Szczegóły na www.eyca.pl/gra

fundatorzy nagród:

